Rok IV Nr 153(937)
ŁÓDŹ
PIĄTEK
4
Czerwca 1948 r.
Cena 5 zł.

# KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# OBŁUDNE WYJAŚNIENIA BEVINA

### — Gen. Glubb wojuje „na własne ryzyko"

## ALE NA CZYJ KOSZT?

LONDYN (SAP). — Na zapytania członków Izby Gmin co do roli generała Glubba w wojnie palestyńskiej — Bevin oświadczył, że oficer ten pełnił służbę w brytyjskiej administracji kolonialnej, która delegowała go do Transjordanii.

Po zakończeniu mandatu Glubb postanowił wycofać się ze służby w Ministerstwie Kolonii i został na własne ryzyko w Transjordanii.

LONDYN (SAP). Przedstawiciel Foreign Office oświadczył przedstawicielom prasy, że ochotnicy brytyjscy (włącznie z Glubb Paszą) mogą swobodnie walczyć w szeregach armii arabskiej przeciwko państwu Izraela, ponieważ nie zostało no uznane przez rząd brytyjski i **uznania takiego nie należy się spodziewać w bliskim czasie.**

Dopiero po uznaniu państwa Izraela przez W. Brytanię obywatelom brytyjskim, walczącym przeciw ko temu państwu groziłyby kary. Natomiast Brytyjczycy walczący wespół z Żydami przeciwko Arabom uważani są za walczących przeciwko zaprzyjaźnionemu państwu i podpadają pod skutki ustaw karnych.

LONDYN (PAP). Korespondent „Daily Worker" donosi z Tel Avivu, że doszło tam do szczytu rozgoryczenie i oburzenie ludności w stosunku do Wielkiej Brytanii.

Żydowskie koła wojskowe wskazują na to, że w tym samym czasie, gdy premier brytyjski składał oświadczenie w Izbie Gmin, nadchodziły dla Arabów nowe brytyjskie czołgi i samoloty.

NOWY JORK (PAP). Rada Bezpieczeństwa powzięła uchwałę upoważniającą rozjemcę ONZ w Palestynie Folkę Bernadotte'a do wydania rozkazu zaprzestania ognia w chwili, gdy będzie uważał to za wskazane.

Hr. Bernadotte stwierdził, że zorganizowanie odpowiedniej kontroli na frontach będzie wymagało kilku dni i zwrócił uwagę, że kontrola na wszystkich frontach jest konieczna, jeżeli postanowienie o zawieszeniu broni ma być rzeczywiście przestrzegane.

Rada Bezpieczeństwa zastanowi się nad konkretnymi środkami kontroli rozejmu, które mają być zastosowane w Palestynie.

## Expose min. Modzelewskiego

### w sejmowej komisji Spraw Zagranicznych

WARSZAWA (SAP). W dniu 3 bm. odbyło się w sejmie pod przewodnictwem tow. posła Dobrowolskiego (PPS) posiedzenie komisji Spraw Zagranicznych poświęcone rządowym projektom ustaw o ratyfikacji konwencyj kulturalnych z Węgrami i Rumunią.

Poza tym postanowiono zwrócić się do ministra Spraw Zagranicznych, Modzelewskiego, z prośbą o przedstawienie na jednym z najbliższych posiedzeń komisji całokształtu sytuacji międzynarodowej ze szczegółowym uwzględnieniem spraw polsko-czechosłowackich.

**Grupa uczestników festiwalu folkloru szwajcarskiego przybyła do Londynu i bierze udział w akcji dobroczynnej zorganizowanej przez RAF.**

**Na zdjęciu trzech Szwajcarów w strojach regionalnych, grających na arcy - oryginalnych rogach.**

## Izba Lordów sprzeciwia się

### zniesieniu kary śmierci

LONDYN (PAP). 181 głosami przeciwko 28 Izba Lordów sprzeciwiła się uchwale Izby Gmin, powziętej w kwietniu br. w sprawie zniesienia kary śmierci za zabójswo na okres próbny 5 lat.

Odnośny projekt ustawy wróci obecnie do Izby Gmin.

## „Trzecia Partia" manifestuje

### przed Białym Domem przeciwko projektowi Mundta

*W toku dalszej akcji wielu przywódców politycznych i robotniczych oraz licznych poważnych organizacji przeciw uchwaleniu przez senat antykomunistycznego projektu Mundta odbyła się w środę wielka manifestacja przed Białym Domem.*

*Manifestację zorganizował specjalnie utworzony komitet „Dla pokonania projektu Mundta".*

*Na czele komitetu stoi przewodniczący trzeciej partii w Waszyngtonie, Jerry O'Connel. Manifestację prowadził wybitny śpiewak murzyński Paul Robeson.*

*W manifestacji przed Białym Domem prasa widzi dowód, że Trzecia Partia zdecydowana jest zwalczać do upadłego projekt Mundta.*

## Grecka armia demokratyczna zwycięży

### i zapewni wolność swemu narodowi!...

RZYM (PAP). Rozgłośnia Wolnej Grecji donosi, że pokojowe propozycje demokratycznego rządu gen. Markosa wywołały w ateńskich kołach rządzących i w obozie amerykańskich interwentów poważne zamieszanie.

Półoficjalne oświadczenie premiera Sofulisa — stwierdza komentator rozgłośni — należy uważać za odrzucenie pokojowych propozycji demokratycznego rządu greckiego.

Chociaż sytacja greckiej armii demokratycznej jest w chwili obecnej o wiele lepsza niż rok temu, rząd gen. Markosa postanowił uczynić propozycje pokojowe, ponieważ wie dobrze, iż przywrócenie pokoju w Grecji oraz zagwarantowanie wolności i suwerenności kraju jest gorącym pragnieniem całego narodu.

**„Jednakże — kończy komentator rozgłośni — jeżeli faszystowski rząd ateński i imperialiści amerykańscy chcą w dalszym ciągu prowadzić swą zbrodniczą politykę w Grecji, to grecka armia demokratyczna rozporządza dostateczną siłą, by doprowadzić wojnę do zwycięskiego końca i zapewnić wolność narodowi".**

RZYM (PAP). Agencja Elefteri Ellada donosi, że w Atenach i Febach na podstawie wyroków sądów nadzwyczajnych, stracono znowu 6 patriotów greckich, w tej liczbie 3 kobiety.

## Stany Zjednoczone odpowiedzialne

### za uniemożliwienie kontroli energii atomowej

*MOSKWA (PAP). W artykule pt. „Kto uniemożliwia kontrolę energii atomowej" dziennik „Izwiestia" wskazuje, iż całą odpowiedzialność za uniemożliwienie tej kontroli ponoszą Stany Zjednoczone.*

*Dziennik cytuje niedawną wypowiedź twórcy broni atomowej w Ameryce prof. Oppenheimera, który w czasopiśmie „Foreign Affairs" stwierdził niedawno, iż Stany Zjednoczone od pierwszej chwili widziały w energii atomowej „szansę, która miała umożliwić decydującą zmianę całej polityki USA.*

*„Nic dziwnego — piszą „Izwiestia", iż delegacja amerykańska kategorycznie wypowiada się przeciwko zakazowi produkcji broni atomowej oraz przeciw zakazowi usunięcia jej z arsenałów wszystkich państw bez czego jest nie do pomyślenia zarówno kontrola międzynarodowa energii atomowej, jak też omówienie zagadnienia wykorzystania tej energii dla celów pokojowych".*

## Nasze stanowisko

**W dniu 15 czerwca rozpocząć się ma na wspólnych zebraniach komórek i kół obydwu partii robotniczych szeroka dyskusja nad materiałami opracowanymi przez centralne komisje ideologiczną, statutową i organizacyjną, przygotowujące podstawy zjednoczenia PPS i PPR.**

**Historyczne oświadczenia sekretarzy generalnych tow. Józefa Cyrankiewicza i tow. Gomułki-Wiesława, które w marcu br. stały się dla obydwu organizacji sygnałem do wejścia na nowy etap przygotowania pełnej jedności organicznej ruchu robotniczego, były przedmiotem ożywionych dyskusji na wszystkich szczeblach organizacji. Aktywiści PPS i PPR zgodnie wyrażali, niemal że bez wyjątku, wolę zacieśnienia i pogłębienia współpracy, której celem jest przede wszystkim postępujące zbliżenie ideologiczne.**

**Okres pierwszej mobilizacji około haseł zjednoczeniowych, włączył w nurt pracy partyjnej nowe elementy, wzbogacił bieżącą problematykę i postawił przed wszystkimi członkami nowe zadanie. Ostateczne przełamywanie uprzedzeń, ofensywa ideologiczna i organizacyjna przeciwko szkodliwym przejawom prawicowości, nasilenie akcji szkoleniowej — wszystko to wpłynęło na ożywienie tempa życia politycznego w masach.**

**Od dnia 15 czerwca dzieli nas jeszcze dziesięć dni. Ani jeden dzień i w tym okresie nie powinien pozostać niewykorzystany. Wszystkich, bez względu na odcinek ich działalności partyjnej i wypełniane dziś funkcje, obowiązuje dalsze wzmożenie aktywności i to nie tylko jeśli chodzi o zagadnienie współpracy i zbliżenia międzypartyjnego, ale także jeśli chodzi o działalność wewnątrz własnych szeregów i to przede wszystkim działalność idącą w kierunku pogłębienia dyscypliny i wciągania wszystkich członków partii do rzeczywistego udziału w realizacji wielkich zadań klasy robotniczej.**

**Zaniedbanie tego obowiązku traktowane być musi w najlepszym wypadku jako niezrozumienie celów bieżącego etapu, o ile już nie jako uginanie się pod szkodliwymi tendencjami likwidatorskimi. Należy bowiem podkreślić, że wszelkie likwidatorstwo, a do niego sprowadza się zwykle osłabienie aktywności szerokich mas partyjnych, jest szkodliwe właśnie dla interesów przyszłej zjednoczonej partii polskiej klasy robotniczej.**

**Akcja, której rozpoczęcie zapowiedział sekretarz CKW PPS tow. Ćwik powinna też być poprzedzona zaktywizowaniem jaknajszerszych mas członków partii.**

## Zażegnanie wypadku

### dzięki zimnej krwi lotnika radzieckiego

BERLIN (SAP) Zastępca dowódcy sił radzieckich w Niemczech genereał Dratwin skierował do amerykańskiego generała Haysa zastępcy Claya list, protestujący przeciwko incydentowi, który miał miejsce 28 kwietnia.

W dniu tym transportowy samolot radziecki znajdujący się na trasie Berlin-Zurich, na której odbywał zwykłą swą służbę został otoczony przez myśliwce amerykańskie.

General Dratwin stwierdza w swoim liście, że postępek amerykański mógł mieć najpoważniejsze konsekwencje, i tylko dyscyplina i zimna krew lotnika radzieckiego sprawiły, że nie doszło do żadnego wypadku.

## Strajk generalny

RZYM (PAP). W związku z aresztowaniem 4 działaczy związków zawodowych w Decima Persiceto proklamowano w całej prowincji bolońskiej na dzisiaj strajk generalny, który zostanie odwołany wtedy, kiedy aresztowani zostaną zwolnieni.

## Zjazd inwalidów polskich we Francji

Podczas zjazdu inwalidów polskich we Francji uchwalono rezolucję zawierającą prośbę do władz polskich o interwencję u odpowiednich czynników, celem przyśpieszenia wypłacenia rent inwalidzkich dla inwalidów wojennych z armii gen. Sikorskiego, z wojny w Hiszpanii i z armii polskiej w Anglii — przebywających obecnie we Francji.

**Zarząd zaprotestował przeciwko wszelkim zakusom zmierzającym do naruszenia polskich granic zachodnich.**

## Bliski Wschód otrzymał własną Komisję ekonomiczną ONZ

NOWY JORK, (PAP). — Specjalny komitet ONZ postanowił powołać do życia ekonomiczną komisję ONZ dla Bliskiego Wschodu.

Decyzja ta, która zapadła większością 9 głosów do 1, wyklucza jednocześnie z nowej komisji wszystkie wielkie mocarstwa.

Przeciwko decyzji głosował delegat Związku Radzieckiego, protestując przeciwko wykluczeniu z komisji jego kraju.

Wskazał on, że Związek Radziecki jest jedynym wielkim mocarstwem graniczącym z Bliskim Wschodem, oraz, że Grecja i Turcja zostały powołane do komisji, mimo, że biorą one już udział w europejskiej komisji ekonomicznej.

**W skład komisji wejdą: Afganistan, Egipt, Abisynia, Grecja, Iran, Irak, Liban, Hedżas, Syria, Turcja i Yemen.**

## 27 czerwca

### połączą się partie robotnicze Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Prasa cytuje na czołowych miejscach tekst uchwały wspólnego komitetu, złożonego z przedstawicieli czeskiej partii komunistycznej i socjal-demokratycznej, na mocy której połączenie się tych dwóch największych stronnictw politycznych w Czechosłowacji nastąpi uroczyście w dniu 27 czerwca br.

## ZSRR w rocznicę

### zgonu Kalinina

*MOSKWA (PAP). Z okazji drugiej rocznicy zgonu Michała Kalinina przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, przypadającą na dzień 3 czerwca, w miastach radzieckich, z którymi związana była najbliżej działalność tego wielkiego rewolucjonisty, urządzono obchody poświęcone jego pamięci.*

# Min. Bidault traci popularność

## w związku z polityką w sprawie Niemiec i Palestyny

**PARYŻ, 3. 6. (PAP). W ciągu ostatnich paru dni zaszły wypadki, które zawierają w sobie zapowiedź kryzysu politycznego we Francji.**

**POZYCJA ministra Bidault została poważnie zachwiana. Do prasy przeniknęły wiadomości, świadczące o krytyce, z jaką wystąpili członkowie gabinetu wobec ministra Bidault, oponując przeciwko jego polityce w sprawie Niemiec i Palestyny.**

**Minister Bidault zażądał zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Rady Ministrów na wtorek przyszłego tygodnia, aby przedstawić motywy, jakie wpłynęły na jego ostatnie posunięcie.**

W kołach politycznych w dalszym ciągu utrzymują się uporczywie pogłoski o możliwości ustąpienia ministra Bidault. Jako ewentualnego następcę wymienia się ministra finansów Rene Mayera.

### Fiasco projektów MRP w Zgromadzeniu Narodowym

**KOMISJA** spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego 14 głosami przeciwko 4 głosom MRP wyraziła protest z powodu tego, że minister Bidault nie informował komisji o przebiegu konferencji londyńskiej.

**KOMISJA** spraw wewnętrznych Zgromadzenia Narodowego odrzuciła 27 głosami przeciwko 11 głosom MRP i radykałów projekt rządowy, określający procedurę zwolnienia 150 tys. urzędników państwowych.

**KOMISJA** obrony narodowej sprzeciwiła się zwolnieniu przez ministra Teitgena 24 generałów, którzy odznaczyli się w walce z okupantem.

### De Gaulle atakuje Auriola

PARYŻ (PAP). Jak już podaliśmy, prezydent Auriol wygłosił w Quimper przemówienie, w którym wystąpił stanowczo przeciwko de Gaulle'owi.

Organ de Gaulle'a „Rassemblement" w odpowiedzi na przemówienie prezydenta Auriola ogłosił artykuł p. t. „Francja nie ma szefa państwa".

W artykule tym dziennik „Rassemblement" gwałtownie zaatakował osobę prezydenta Auriola.

# Z rozkazu władz włoskich

## kobiety nie wzięły udziału w obchodzie II rocznicy ogłoszenia Republiki

RZYM (PAP). Dnia 2 czerwca w drugą rocznicę ogłoszenia republiki we Włoszech prezydent Einaudi w czasie uroczystego obchodu wojskowego na Placu Weneckim w Rzymie objął oficjalnie dowództwo nad siłami zbrojnymi.

W uroczystości wzięli udział członkowie rządu parlamentu i korpusu dyplomatycnego.

**Wyraźny zakaz władz wykluczał natomiast od oficjalnego udziału w uroczystości wszystkie kobiety nawet dziennikarki.** Jedyny wyjątek stanowiły posłanki i senatorki.

W godzinach popołudniowych odbyły się w całych Włoszech z okazji święta narodowego wielkie manifestacje ludowe, zorganizowane przez front demokratyczno - ludowy.

W Rzymie u stóp pomnika Garibaldi'ego wygłosili przemówienia komunista Scoccimarro, socjalista Pertini i poseł Paolucci w imieniu nowoutworzonej partii republikańskiej.

W Modenie przemawiał wobec 70 tys. zebranych senator, Feraccini. Policja, mimo wydania zakazu na odbycie wiecu, nie ośmieliła się rozwiązać go z uwagi na liczny napływ uczestników.

Do poważnych incydentów doszło natomiast w Contanzaro w Kalabrii, gdzie policja przemocą ściągnęła z trybuny mówcę frontu, posła Micelli.

### Utrudniają ekstradycję...

WARSZAWA (PAP). Jak komunikuje główna komisja badania zbrodni niemieckich w Polsce, przed trybunałem ekstradycyjnym w Hamburgu (dawniej działający w Helford) wpłynęło dotychczas 35 spraw z oskarżenia polskiego.

W 8 sprawach trybunał odmówił ekstradycji bez podania motywów. Pozostałe sprawy są często odraczane.

Komisja podkreśla, że władze brytyjskie udzieliły swego czasu zezwoleń na ekstradycję wszystkich 35 zbrodniarzy, później zaś zezwolenie cofnęły bez podania powodów.

# Nowa klęska zagraża USA

## Lasy płoną w stanie Ontario

**NOWY JORK (PAP). — W środę wieczorem olbrzymie pożary lasów objęły 150 tysięcy akrów w północnej części stanu Ontario.**

**Dotychczas nie zagrażają one osiedlom, zakazano jednak odbywania podróży po terenie, ciągnącym się od Manitoby do granic Quebecu.**

# 600 tys. dolarów

## dla powodzian w St. Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). Z Vancouver donoszą, że wody rzeki Fraser, które przez szereg dni niszczyły Kolumbię Brytyjską, zaczęły opadać.

Niebezpieczeństwo nie minęło jeszcze całkowicie, ponieważ rzeka South Thompsor, która jest dopływem rzeki Fraser, obecnie wylała i jej wody mogą ponownie zagrozić dolinie rzeki Fraser.

W środę uległo przerwie ostatnie połączenie Vancouveru ze światem zewnętrznym, gdy rozlane wody przecięły linię kolejową, wiodącą do Stanów Zjednoczonych.

Według wczorajszych doniesień, straty spowodowane powodzią w północno - zachodniej części USA i na przyległym obszarze kanadyjskim wynoszą ogółem około 130 milionów dolarów, z czego przeszło 100 milionów przypada na dorzecze Kolumbii.

Blisko 60 tysięcy ludzi pozostało bez dachu nad głową. Pod wodą znalazły się tysiące hektarów.

Mimo ostrzeżeń, że powódź grozi jeszcze w ciągu kilku dni, opracowywane są plany odbudowy.

**Prezydent Truman zwrócił się do kongresu o natychmiastowe przyznanie na pomoc powodzianom 600 tysięcy dolarów.**

### DZIENNIKARZE u tow. Premiera

W dniu 2 bm. premier tow. Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów delegację Zarządu Głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy R.P. w osobach: wiceprezesa tow. red. Kowalczyka, wiceprezesa tow. red. Pragi, sekretarza generalnego tow. red. Strzeleckiego, skarbnika ob. red. Dzendzla i członka zarządu ob. red. Borowskiego.

Delegacji towarzyszył dyrektor Biura Prasy i Informacji Prezydium Rady Ministrów, red. Bida.

# Zdecydowane stanowisko

## katolickiej młodzieży akademickiej

W fali protestów, które w społeczeństwie polskim wywołał list papieża do biskupów polskich nie brakuje, jak o tym donosiliśmy już wczoraj, pisząc o wystąpieniu księży dziekanatu bieckiego, głosów niektórych kół katolickich, wyrażających zdecydowaną wolę obrony polskich granic zachodnich.

W dniu 2 czerwca akademicy łódzcy, zgromadzeni na wieczorze dyskusyjnym, zorganizowanym przez „Caritas Academica", uchwalili rezolucję, stwierdzającą m. in.:

**„Niedwuznaczne antypolskie stanowisko głowy Kościoła wyrażone w wymienionym dokumencie, budzi w polskiej młodzieży zrzeszonej i niezrzeszonej zrozumiałe zdziwienie i uzasadniony sprzeciw, którego nie zatuszują próby kłamliwej interpretacji listu papieskiego podejmowane przez pewnych przedstawicieli opinii katolickiej.**

**Jeśli by się dziś znaleźli wśród nas tacy, dla których służba dla Watykanu jest ważniejsza, niż wierność Ojczyźnie, to całe patriotycznie myślące społeczeństwo, potraktuje ich jako narzędzie antypolskiej polityki. Wszelkie próby obrony stanowiska Watykanu, atakujące nasze hojnie krwią okupione granice na Odrze i Nysie, traktowane być muszą, jako próby solidaryzowania się z rzecznikami odbudowy agresywnych, imperialistycznych Niemiec.**

**Postawa społeczeństwa polskiego w tej sprawie jest jednolita i zdecydowana. W tym froncie nie brak także i tysięcy księży, którzy w okresie najcięższej okupacji złożyli dowody swego patriotyzmu i oddania sprawie niepodległości. Wielu z nich oddało za nią swe życie w niemieckich obozach śmierci. Polska Ludowa umie ocenić postawę tych księży, dla których duszpasterskie posłannictwo i miłość Ojczyzny jest cenniejsza od machinacji politycznych Watykanu.**

**Polska akademicka młodzież katolicka, trwająca przy wierze swych Ojców, którzy z pieśnią Bogurodzicy na ustach bronili granic Polski, wyraża głębokie ubolewanie wobec proniemieckiej orientacji Stolicy Apostolskiej".**

# BUDUJEMY WSPÓLNY DOM

**Podajemy dalsze wyniki zbiórki na budowę Domu zjednoczonej partii klasy robotniczej, dokonanej na 4 Dzielnicach partyjnych PPS i PPR.**

| L.p. | Nazwa Dzielnicy | | Ilość zadekl. | Suma | Bezpart. | Suma |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. | Górna Prawa | PPR | 2.360 | 3.490.270 | 1.012 | 986.920 |
| 1. | Czerwona | PPS | 1.118 | 1.352.270 | 362 | 349.960 |
| 2. | Górna lewa | PPR | 1.899 | 2.621.380 | 533 | 439.210 |
| 2. | Fabryczna | PPS | 1.286 | 1.069.290 | 93 | 66.500 |
| 3. | Śródmieście | PPR | 4.630 | 12.693.691 | 1.094 | 193.500 |
| 3. | Pracown. Miejsk. | PPS | 1.571 | 1.185.830 | 732 | 292.330 |
| 4. | Staromiejska | PPR | 3.314 | 4.508.820 | 510 | 471.470 |
| 4. | Dzielnica | PPS | 2.545 | 2.527.460 | 550 | 290.990 |

# NASZ felieton

## Dwie strony medalu

**Nawet francuski trybunał wojskowy nie odważył się skazać polskiego górnika, Wdowiaka, siedzącego od czterech miesięcy w więzieniu pod fantastycznym zarzutem „szpiegostwa" z powodu posiadania przez niego planu kopalni w Merville. Zarzut „szpiegostwa" można by z równym skutkiem postawić każdemu człowiekowi, będącemu w posiadaniu planu miasta Paryża, lub mapy sieci kolejowej we Francji, którą do łącza się do każdego rozkładu jazdy. W toku przewodu sądowego ustalono, że ów plan wisiał sobie spokojnie w publicznym miejscu i każdy mógł sobie go obejrzeć i przerysować, jeśli miał po temu ochotę. Nie było więc potrzeby „szpiegowania".**

**Ale też w toku procesu wyjaśniło się, że plan kopalni był tylko pretekstem aresztowania Wdowiaka. To co interesowało policję francuską, która uwięziła Wdowiaka, należało do całkiem innej kategorii. Wdowiaka wypytywano, dlaczego odradza swym kolegom wstępowanie do rozłamowej organizacji „trzeciej siły", jaki jest jego stosunek do „planu Marshalla" oraz dlaczego nie popiera on Andersa. Ten zespół pytań jest znamienny.**

**Równocześnie z Wdowiakiem w więzieniu przebywa inny górnik polski, Kabaciński, którego policja oskarża o wykonanie wyroku francuskiego Ruchu Oporu na vichystowskim zdrajcy, komisarzu policyjnym, który wydawał członków francuskiego Ruchu Oporu w ręce gestapo. I doprawdy jest rzeczą bez znaczenia, że do wykonania tego wyroku, jak ogłosiło ostatnio francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, przyznał się inny robotnik polski, wobec czego... Kabacińskiemu zdjęto kajdanki, nie wypuszczając zresztą z więzienia, gdzie czeka na „rewizję" procesu. Symptomatyczne w tej sprawie jest zupełnie co innego: sam fakt, że wyroki wydawane podczas okupacji niemieckiej przez francuskich patriotów na zdrajców narodu francuskiego są uważane przez rząd IV Republiki Francuskiej za zbrodnie!**

***Sprawa Wdowiaka i sprawa Kabacińskiego* — to są dwie strony tego samego medalu. Na jednej stronie tego „medalu" widnieją podobizny Bluma, jako ideologa „trzeciej siły", Marshalla i Andersa, a na drugiej — swastyka. Całość wygląda jak dolar, przy pomocy którego amerykańscy bankierzy kupują od francuskich reakcjonistów wolność ludu francuskiego. Polscy górnicy we Francji są tu tylko przypadkowymi ofiarami swej solidarności z narodem francuskim, dla którego ciężko pracują i z którym ramię w ramię walczyli podczas wojny o wolność Francji.**

# Na drodze rozwoju gospodarczego

## Podstawowe reformy - Współpraca z ZSRR - Widoczne sukcesy

PRZEPROWADZONE po drugiej wojnie światowej reformy polityczne, gospodarcze i społeczne w państwach, objętych dziś ogólnym mianem państw demokracji ludowej, nie były przeprowadzane równocześnie i nie były dokonywane w jednakowy sposób. Ale posiadały jedną wspólną cechę: **wszędzie odsunięto od władzy kapitalistów i obszarników, wszędzie rządy przeszły w ręce mas pracujących, robotników i inteligencji pracującej.**

Jak w walce z najazdem faszystowskim tak i w zasadniczym przeobrażeniu społeczeństwa **przodującą rolę odegrała klasa robotnicza.** W wyniku walki klasy robotniczej powstał właśnie nowy ustrój państwowy, w którym możliwe było dokonanie postępowych, demokratycznych przekształceń w społeczeństwie.

NAJWAŻNIEJSZE znaczenie dla rozwoju politycznego i gospodarczego — krajów demokracji ludowej posiada reforma przemysłowa, która położyła podstawy pod ustrój oparty na ogólnonarodowej własności. W Jugosławii w końcu 1946 r. przeszedł na własność państwa wielki i średni przemysł, cały handel hurtowy i większa część handlu detalicznego, banki, transport itd. W Polsce, w Czechosłowacji, w Bułgarii, na Węgrzech, w Albanii — banki i zasadnicze gałęzie przemysłu zostały znacjonalizowane. **Poprzez tę reformę została zlikwidowana baza społeczna rodzimej burżuazji, zostały przekreślone raz na zawsze zgubne wpływy kapitału zagranicznego.**

Ogólnym rysem rozwoju gospodarczego krajów demokracji ludowej jest przejście z anarchicznego kapitalistycznego gospodarowania **na tory gospodarki planowej, na tory socjalistycznego sposobu kierowania gospodarką.**

Na przemiany społeczne wpłynęła również zasadniczo reforma rolna. W wyniku tej reformy w Polsce, w Bułgarii, Jugosławii, na Węgrzech, w Rumunii i w Czechosłowacji — podzielono między bezrolnych i małorolnych chłopów po nad 9,5 milj. hektarów ziem obszarniczych. Reforma rolna podniosła wysoko autorytet władzy ludowej, umocniła więź między klasą robotniczą a chłopstwem, wytworzyła warunki dla szybkiego rozwoju gospodarki rolnej i podwyższenia stopy życiowej ludności. Niektóre kraje już w 1947 r. przekroczyły poziom przedwojenny obszaru zasiewów.

Opierając się na sektorze spółdzielczym rządy ludowe sprawują kontrolę nad sektorem gospodarki prywatnej. **Wszystko to pozwala krajom demokracji ludowej na uniknięcie bezrobocia, inflacji itp., wszystkiego, co jest udziałem krajów o gospodarce kapitalistycznej.**

WIELKIE znaczenie dla rozwoju gospodarczego państw demokracji ludowej posiada **współpraca ze Związkiem Radzieckim.** Współpraca z ZSRR, jego doświadczenie i bezinteresowna pomoc okazują dodatni wpływ na gospodarkę krajów demokracji ludowej, pozwalają na szybszą odbudowę i rozwój życia gospodarczego, na umocnienie systemów finansowych i zaleczenie ran, zadanych przez wojnę.

Charakterystyczną cechą w gospodarce narodowej naszych krajów jest **przyśpieszone tempo industrializacji.** Jugosławia, kraj przed wojną o charakterze rolniczym, obecnie niesłychanie szybko rozwija swój przemysł. Plan pięcioletni przewiduje tam 5-krotny wzrost przemysłu w porównaniu do stanu przedwojennego Bułgarski plan dwuletni przewiduje wzrost produkcji w r. 1948 o 67% w porównaniu do roku 1939.

W szeregach krajów **płace robotnicze przekroczyły poziom przedwojenny, w innych stale wzrastają i zbliżają się do tego poziomu.** Praca nie na kapitalistów, lecz na dobro wszystkich ludzi pracy rodzi **nowy stosunek do samej pracy.** We wszystkich republikach demokracji ludowej rośnie współzawodnictwo pracy, wzrasta tempo realizacji planów gospodarczych.

GOSPODARKA krajów demokracji ludowej **jaskrawo odbija od chaosu krajów Europy Zachodniej.** Kraje o gospodarce kapitalistycznej, mimo daleko mniejszych zniszczeń wojennych, nie mogą się wydobyć z trudności powojennych. Przeciwnie, ich ekonomika rozkłada się pod uderzeniami narastającego kryzysu i inflacji. Zamiast podwyższenia poziomu życiowego mas następuje tam stała zwyżka cen, wzrost inflacji.

Nie pomaga i osławiony „plan Marshalla", którego pierwszymi rezultatami są masowe zwalniania robotników, zamykanie szeregu przedsiębiorstw, chaos w gospodarce krajów europejskich, które dostały się pod kontrolę USA.

# SPORT

### Po nieciekawej i bez wyrazu grze

## Ł.K.S. wygrywa z Widzewem 6:2

**ŁKS — WIDZEW 6:2 (4:1)**

Bramki dla zwycięzców zdobyli — Janeczek — 3, Baran — 2 i Łuć I — 1. Dla Widzewa — obie Fornalczyk.

Sędziował uważnie p. Olewski z Krakowa.

**ŁKS:** Szczurzyński; Włodarczyk, Kopera; Pegza, Karolek, Łuć I; Hogendorf, Baran, Janeczek, Pietrzak, Sidor.

**Widzew:** Racz, Reszka, Kopaniewski; Stempel, Konarski, Słaby; Sadowski, Fornalczyk, Cichocki, Gbyl, Marciniak.

ŁKS wygrał, zdobywając dalsze 2 punkty.

Zdawało się w pierwszym kwadransie gry, że obok zwycięstwa będziemy mieli do zanotowania również nagłą nieoczekiwaną poprawę formy drużyny. Szczególnie napad funkcjonował w tym okresie bez zarzutu. Dokładne, przyziemne podania, przerzuty ze skrzydła, szybka decyzja w sytuacjach podbramkowych aż dziwiły świadków niedzielnego niedołęstwa w spotkaniu z Wisłą.

Ale i tym razem gazu starczyło jedynie na 15 może 20 minut. Później wrócono do starego systemu — mniej lub bardziej bezładnej kopaniny. Tylko jeden raz w drugiej połowie piękna akcja Barana i Hogendorffa (prostopadła zmiana) przypomniała o możliwościach tych zawodników.

Dlaczego było tak źle?

Wyglądało, że piłkarze z jednej i drugiej drużyny z przymusu odrabiają pańszczyznę, że piłka wyłazi im już gardłem. Trudno się nawet temu dziwić. Mamy już za sobą 8 kolejnych spotkań, mimo, iż to dopiero początek czerwca.

Przerwa przydałaby się bardzo.

Ale przejdźmy do krótkiej oceny.

Kopera w obronie wykazał daleko większe walory, niż na dotychczasowych jego pozycjach.

Jak długo starczyło Pegzie energii na dokładne podania, był on wzorem skrajnego pomocnika. Później zabrakło sił, pomieszały się zresztą szyki w całej drużynie.

Przyjemnie zaprezentował się Pietrzak w roli lewego łącznika. Zmuszał napad do gry przyziemnej, umiał zarówno wychodzić na pozycje, jak i dostrzegał ustawienia partnerów.

Widzew rozczarował nas.

Wprawdzie wynik chorzowski sygnalizował nam już słabość łodzian, ale nie przypuszczaliśmy, iż kryzys formy jest aż tak poważny.

Widzew zatracił zupełnie bojowość. Do niedawna był to najpoważniejszy atut tego zespołu. Wczoraj zdecydowanie i szybkość wykazywał bodaj jeden Stempel w pomocy, odznaczający się przy tym kondycją. Jak zwykle, najwięcej pretensji spowodował napad.

Niby każdy z piątki ofensywnej zdradzał najlepsze chęci i udowadniał od czasu do czasu, że piłka nożna nie jest mu obca. Były to jednak indywidualne zagrania, nie powiązane w całość i to było przyczyną, iż tak wielki chaos panował w ataku Widzewa.

Nawet Marciniak zapomniał już jak powinien dośrodkowywać skrzydłowy i wczoraj wypełniał tę funkcję znacznie poniżej swych możliwości. A szkoda. Jeszcze nie tak dawno obok Cichockiego — Marciniak był najwartościowszym napastnikiem.

Jasnym punktem w środkowej trójce był, jak zwykle, Cichocki, gracz opanowany technicznie i zdradzający również jak zwykle chęć do gry pozycyjnej.

Jeszcze raz mieliśmy możność stwierdzić, że Cichocki rozumie, na czym polega nieskomplikowana zresztą sztuka gry w piłkę nożną i co najważniejsze dla napastnika trójki środkowej — zachowuje przytomność w gorących i trudnych do wybrnięcia sytuacjach podbramkowych.

Na długo pozostanie w pamięci jego efektowny lot w powietrze do ostrej, płaskiej centry Marciniaka, którą drobny ten piłkarz starał się główką zamienić na bramkę.

Mecz dla Widzewa rozpoczął się dość nieszczęśliwie. Już w 5 min. Janeczek rzut wolny zamienia na pierwszą bramkę.

Widzew czyni kilka wypadów, z których jeden omal nie kończy się wyrównaniem, gdyby Cichocki po swym, opisanym wyżej locie, nadał piłce inny kierunek.

W 15 min. drugi rzut wolny, bity tym razem przez Łucia I kończy się dla wszystkich, bo nawet dla samego egzekutora, wielką niespodzianką. Długa piłka, nie bez winy Rącza, znajduje miejsce w bramce.

Trzecią bramkę zdobywa z podania Hogendorfa — Janeczek.

Od tej chwili kończy się ładna gra ataku ŁKS. Do ofensywy przechodzi Widzew. Silny strzał Fornalczyka w 25 min. broni wspaniałą robinzonadą Szczurzyński, wybijając piłkę na korner.

38 min. za faul Pegzy sędzia dyktuje rzut wolny. Strzela Słaby na pole podbramkowe, gdzie Fornalczyk głową skierowuje piłkę po raz pierwszy do bramki ŁKS.

W 42 min. Sidor ma jedną z wielu okazji do podwyższenia wyniku, lecz gonił jak zwykle z piłką tak długo, aż gwizdek sędziowski przypomniał mu, że przekroczył już przed chwilą pole gry...

W 43 min. rzut wolny przeciw Widzewowi. Łuć I podaje ładnie do środka. Baran błyskawicznie startuje do podania i przytomnie lokuje piłkę w bramce.

Po zmianie stron, w 10 min. Baran po solowym raidzie podwyższa wynik do 5:1, a w minutę później Janeczek ładnym plasingiem podwyższa łup ŁKS do 6 bramek.

W tej części meczu o wiele więcej z gry posiada Widzew. Atak jego często przesiaduje na polu przeciwnika, lecz nie umie zdobyć się na celny strzał.

Dopiero w 32 min. łatwe do przyjęcia, bo celne i miękkie podanie Cichockiego Gbyl zamienia na bramkę, ustalając wynik spotkania.

Publiczności około 7 tys.

## Zmiany nie wielkie, ale...

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Ruch | 8 | 14:2 | 35:10 |
| 2. Polonia B. | 9 | 13:5 | 19:16 |
| 3. Legia | 9 | 12:6 | 17:13 |
| 4. Cracovia | 8 | 11:5 | 19:13 |
| 5. Wisła | 9 | 9:9 | 24:16 |
| 6. Polonia W. | 9 | 9:9 | 20:18 |
| 7. Rymer | 9 | 8:10 | 22:21 |
| 8. AKS | 8 | 8:8 | 14:15 |
| 9. Garbarnia | 9 | 8:10 | 11:14 |
| 10. ŁKS | 9 | 7:11 | 20:24 |
| 11. Tarnovia | 9 | 7:11 | 10:17 |
| 12. ZZK | 8 | 6:11 | 12:14 |
| 13. Warta | 8 | 6:10 | 12:20 |
| 14. Widzew | 8 | 2:14 | 12:38 |

Czwartkowe derby ligowców nie spowodowały rewolucyjnych zmian w tabeli.

Ruch jest nadal niezagrożony w swej czołowej pozycji, mając nad Polonią (Bytom) przewagę 1 pkt. Różnice między pozostałymi zespołami są minimalne i już najbliższej niedzieli mogą być wyrównane. Dość powiedzieć, że między piątą w tabeli Wisłą a jedenastą Tarnovią różnica nie przekracza 2 punktów.

Po porażce z ZZK, Warta znalazła się w bezpośrednim sąsiedztwie Widzewa. Mimo remisu z Cracovią, Tarnovia nadal jest w czwórce „zagrożonych", z której wydostał się (miejmy nadzieję ostatecznie) ŁKS.

Jak powiedzieliśmy już po niedzielnych rozgrywkach cały „porządek" tabeli może być wywrócony. Kalendarzyk przewiduje następujące siedem spotkań.

W Łodzi ŁKS — Polonia W.
W Krakowie Garbarnia — Widzew.
W Krakowie Wisła — Cracovia.
W Warszawie Legia — AKS.
W Poznaniu Warta — Tarnovia.
W Chorzowie Ruch — Rymer.
W Bytomiu Polonia B. — ZZK.

## ŁKS — Concordia

W niedzielę na stadionie ŁKS o godzinie 11 rano odbędzie się towarzyskie spotkanie bokserskie między piotrkowską Concordią a ŁKS.

Concordia przyjedzie do Łodzi w swym najsilniejszym składzie z Brzózką i Stecem — na czele.

ŁKS przeciwstawi ósemkę w następującym zestawieniu: Stasiak, Różycki, Marcinkowski, Wołosewicz, Bonikowski, Olejnik, Kosiński i Żylis.

Ceny miejsc popularne.

## Reprezentacje Polski walczą
### na torze w Helenowie

Dawno nie mieliśmy już w Łodzi atrakcyjnej imprezy kolarskiej na torze. Ostatnio zainteresowanie nasze skupiało się dookoła wyścigów szosowych, które dla publiczności nie są tak emocjonujące, jak walka na torze, ponieważ w wyścigu szosowym liczni zwolennicy tego sportu mają jedynie możność obserwacji zbyt krótko trwającej walki na finiszu.

Robotniczy Klub Sportowy TUR w Łodzi sfinalizował prowadzone przez dłuższy czas pertraktacje w sprawie zorganizowania na torze helenowskim wyścigu, w którym — jako przeciwnicy — startować będą dwaj reprezentacyjne zespoły kolarskie Polski.

Drużyny te, jak wiadomo, dzielnie spisały się podczas ostatniego wyścigu szosowego Warszawa — Praga — Warszawa.

Kogo ujrzymy na torze?

A więc honoru pierwszej reprezentacji bronić będą: Napierała, Siemiński, Wójcik i Kudert (wszyscy z Warszawy) oraz Pietraszewski (Łódź).

Druga drużyna narodowa wystąpi w składzie: Kapiak i Wrzesiński (Warszawa), Nowaczek i Wygręda (Chorzów) oraz Sałyga (Łódź).

Nazwiska wymienionych kolarzy są zbyt znane, aby podkreślać, że udział elity kolarskiej Polski w zawodach łódzkich przyczyni się do tego, iż impreza ta pod każdym względem wypadnie interesująco.

Ponieważ obie drużyny są wyrównane i ambitne, należy oczekiwać niezwykle emocjonującej walki.

Wyścig odbędzie się w poniedziałek w dniu 7 czerwca o godzinie 18.

Dystans wynosi 125 okrążeń toru z licznymi finiszami.

W ogólnej punktacji liczyć się będzie czas 3 pierwszych zawodników każdej drużyny.

A więc w poniedziałek spotykamy się na Helenowie.

## Najsilniejsi zapaśnicy polscy
### przegrywają

BELGRAD. W ramach dalszych walk zapaśniczych, rozegranych w Zagrzebiu podczas turnieju o mistrzostwo Igrzysk Bałkańskich, wal czyli 4 Polacy, którzy walki przegrali.

W wadze lekkiej: Węgier Ferenc pokonał na punkty Rumuna Czamowa, Strożek (Polska) przegrał z Czechem Tuhi, Jugosłowianin Jancus wygrał z Rumunem Benko.

W wadze półśredniej: Golas (Polska) uległ na punkty Jugosłowianinowi Czuzdi'emu, Nahmias (Triest) wygrał również na punkty z Bułgarem Hristowem.

W pozostałych walkach Węgier Silwacsi położył na łopatki Zabrańskiego (Czechosłowacja), a Bati (Rumunia) wygrał z Eminovicem (Albania).

W wadze średniej: Kisz (Jugosławia) odniósł zwycięstwo na punkty nad Węgrem Nemethe.

W wadze półciężkiej: Polak Bajorek przegrał z Mamplem (Czechosłowacja). Węgier Tarany położył zaś Rumuna Terrari na łopatki.

W wadze ciężkiej: Kozyrski (Polska) przegrał przez położenie na łopatki z Bobisem.

## Pietraszewski mistrzem Łodzi

Na trasie Pabianice — Sieradz — Pabianice, łącznej długości 100 km odbył się wyścig kolarski o mistrzostwo okręgu łódzkiego. W zawodach powyższych wzięło udział 15 kolarzy, w tym czołowi zawodnicy naszego miasta z Pietraszewskim, Czyżem, Sałygą, Grzelakiem i Wojcieszkiem — na czele.

Na trasie, Pietraszewski miał defekt łańcucha i został za czołówką 3 kilometry. Kolarz ten potrafił jednak uciekających przeciwników dogonić i na finiszu wyprzedzić wszystkich o koło.

Pietraszewski przejechał więc pierwszy linię mety, pokrywając dystans w czasie 2 godz. 58 min. 41 s.

Taki sam czas uzyskali i trzej kolarze, którzy uplasowali się za Pietraszewskim, a więc na drugim miejscu, — Czyż, na trzecim — Grzelak, na czwartym — Wojcieszek.

Dalsze miejsca zajęli: 5) Stolarczyk, 6) Sałyga, 7) Leśkiewicz Ludwik.

## SKŁAD FINÓW
### na mecz z Warszawą

WARSZAWA. — Fiński Związek Bokserski nadesłał nazwiska bokserów reprezentacji Helsinek, która zmierzy się z drużyną Warszawy w dniu 13 czerwca br. i najprawdopodobniej jedno spotkanie rozegra również w Łodzi.

Oto skład:

w. musza — Leo Ljunberg,
w. kogucia — Arvo Ouvinen,
w. piórkowa: Matti Fiilikainen,
w. lekka: Toivo Heikinnen,
w. półśrednia — Lars Karlsson,
w. średnia — Viljo Nisinnen,
w. półciężka — Zekie Azifsdhan,
w. ciężka — Vienoz Lbraitwaite.

### NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NA PLANSZY SZERMIERCZEJ.

**PARYŻ. — Podczas międzynarodowych mistrzostw Francji w szpadzie, Francuz Renethemas zadał swemu przeciwnikowi Szwedowi Drakendbergowi tak silne pchnięcie, że ostrze szpady pękło i ułamane jego część weszła w prawe płuco Szweda, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.**

*Dalszy ciąg wiadomości sportowych na str. 6-ej*

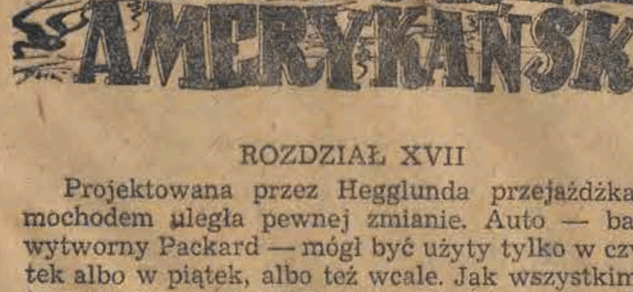


62

ROZDZIAŁ XVII

Projektowana przez Hegglunda przejażdżka samochodem uległa pewnej zmianie. Auto — bardzo wytworny Packard — mógł być użyty tylko w czwartek albo w piątek, albo też wcale. Jak wszystkim było wiadome, auto należało do niejakiego pana Kimbark, starszego, bardzo bogatego jegomościa, który obecnie podróżował po Azji. Przyjaciel Hegglunda nie był wcale szoferem, lecz synem Sparsera, rządcy w jednej z farm pana Kimbarka. Synalek, łobuz i próżniak, wolał udawać, że jest czymś więcej niż synem zwyczajnego oficjalisty, a mając pod tymczasowym nadzorem samochody, wziął sobie jeden z najlepszych i jeździł.

Hegglund wiedząc o tym zaproponował, żeby Sparser zabrał całą ich paczkę na spacer. Owszem, przyjaciel chętnie na to się zgodził. Ale zanim zaproszono całe towarzystwo, co zajęło trochę czasu, pan Kimbark zawiadomił, że powraca w tych dniach. Wiliam Sparser, zbity nieco z tropu, obiecał sobie, że już ani razu nie użyje cudzego samochodu. Bał się, że właściciel może przyjechać niespodzianie.

Gdy przedstawił tę przeszkodę Hegglundowi, ten wyśmiał jego skrupuły, jako, że sam najwięcej cieszył się na tę wycieczkę. Cóż to za przeszkoda? A cóż się stanie samochodowi? Tyle się napracował, żeby zebrać całe towarzystwo, a teraz co im powie?

Ostatecznie wyznaczono popołudniowe godziny w najbliższy piątek na ten spacer. Clyde miał również jechać, oczywiście z Hortensją, która do gruntu zmieniła swoje postępowanie i zgodziła się pojechać w jego towarzystwie.

Ponieważ auto miało być wzięte bez zezwolenia właściciela, ustalono punkt zborny na jakiejś odległej ulicy. Chłopcy mieli się zejść na 17 koło West Prospect, skąd pojadą po panny w strony, bardziej przyzwoite, na róg 20 i Washington.

Celem wycieczki miała być mała gospoda — Wigwan — o jakieś dwie milki od Excelsior. Otwarta była cały rok. Znajdowała się tam restauracja, sala tańca i hotel. Victrola i pianola dostarczały potrzebnej muzyki. Miejsce to było dość uczęszczane, i Hegglund oraz Highby, którzy tu już nieraz byli, opowiadali, że jest tam bardzo elegancko. Jedzenie dają dobre, a i droga tam prowadzi doskonała. Niedaleko stamtąd płynie rzeka, można więc w lecie wiosłować i łowić ryby. W zimie urządzana jest tam ślizgawka. Oczywiście teraz, w styczniu droga jest zasypana śniegiem, ale przejechać można i widoki są bardzo piękne. Niedaleko Excelsioru jest jezioro, zamarznięte o tej porze, i Hegglund pełen werwy i animuszu, zapewnił, że będą się mogli tam ślizgać.

— Czyś ty słyszał, żeby kto ślizgał się na takiej wycieczce? — zadrwił Ratterer. Uważał, że na takich zabawach nie ma miejsca na sporty, bo wszyscy są zajęci dziewczynkami.

— A czyż możesz sobie wyobrazić chłopca, który by nie palił się do ślizgawki — odpowiedział autor pomysłu.

Prócz Sparsera jeden tylko Clyde czuł pewien niepokój przed tą wycieczką. Myśl, że auto nie należało do Sparsera, lecz do jego chlebodawcy, zniechęcała go do zabawy, a nawet drażniła. Nie mógł się zgodzić z tym, żeby dać coś, co należało do kogoś innego, choćby na krótko. Może się coś przytrafić... Mogą być wykryci...

— Czy nie uważasz, że to jest niebezpiecznie jechać tym samochodem? — zapytał Ratterera na parę dni przed wycieczką, gdy dowiedział się prawdy.

d. c. n.

# „Gwiazdy" robotniczej Łodzi

## Jak pracują „Szajblerówki" na 12 krosnach?

Jeszcze nie tak dawno, bo pół roku temu, wśród łódzkich włókniarzy rozeszła się sensacyjna wieść: u „Horaka" przeszli na „ósemki"!

Ruch ośmiowarsztatowy, zainicjowany przez pracowników PZPB w Rudzie Pabianickiej, stał się zaczątkiem szlachetnej rywalizacji między wieloma fabrykami na terenie całej Polski. Na przykładach

**Tow. Pyziakowa Maria.**

najbardziej konkretnych dowiedliśmy malkontentom, że potrafimy pracować i to jak pracować!

Wtedy to właśnie po raz pierwszy ujrzałem Zenobię Sawicką tkaczkę, która wezwała włókniarzy do przejścia w tkalniach na 8 krosien.

**PIONIERSKA PRACA**

W ogromnej hali, wśród setek krosien stał rząd „ósemek". Wówczas jako jedni z pierwszych obok Sawickiej stanęli do 8 warsztatów: 17 letni Skiba Józef, Majer Marta i Ziółkowska. Sawicka najstarsza wśród nich z powagą przechadzała się wśród swej „ósemki". Nie miała czasu na podzielenie się z nami swymi wrażeniami.

Dopiero w czasie przerwy mogliśmy porozmawiać. Sawicka powiedziała wtedy: — Czy jestem zmęczona? Tak, ale nie fizycznie. W pracę swą wkładam teraz nie wiele więcej wysiłku, niż przy dwóch trzech czy sześciu krosnach. Miałam dziś zły wątek, ciągle plątał się, zrywał, zatrzymywał warsztaty—to mnie wyczerpało nerwowo.

Ale już po chwili roześmiała się wesoło: — No, nie bierzcie sobie tego do serca. Zobaczycie, jeszcze na „dwunastki" przejdziemy jak będzie trzeba! — zawołała.

**DWUNASTKI PRACUJĄ**

O tym wszystkim piszę dziś, gdy praca na „dwunastkach" stała się faktem. Wyobrażam sobie jak przykro jest wielowarsztatowcom z Rudy teraz, gdy pracę na „dwunastkach" podjęto nie u nich. Uprzedzili ich „Szajblerowcy" i to same kobiety: znana już inicjatorka wyścigu pracy tow. Korzeniowska, oraz kilka innych z tow. Pyziakową, Seweryniakową i Ossendowską na czele.

Dwanaście krosien. Nie, o tym nie wystarczy pisać. To trzeba zobaczyć, z jaką powagą i skupieniem chodzą między pracującymi „gwiazdy" dzisiejszej, włókienniczej Łodzi, jak sprawnie wiążą zerwany wątek, jak umiejętnie manipulują maszyną.

— Chodzą jak złoto! — krzyczy do nas tow. Korzeniowska, malutka i szczupła wśród potężnych maszyn.

Pytamy się czy praca na „dwunastkach" jest o wiele trudniejsza, niż na mniejszej ilości krosien. Poprzez stukot warsztatów i furkot czółenek nie słyszymy wyraźnie jej słów, ale z rezolutnych gestów czytamy odpowiedź. I rzeczywiście nie mylimy się. Przecież to nikt inny, jak właśnie tow. Korzeniowska podczas poprzedniej naszej rozmowy powiedziała, wtenczas gdy jeszcze nie mówiło się tu o pracy na większej ilości krosien: No, jak myślicie, kto ze mną pójdzie na dziesiątki?

**TROSKA O WIELOWARSZTATOWCÓW — PRZEDE WSZYSTKIM**

Myliłby się jednak ten, kto sądziłby, że nasi wielowarsztatowcy nie mają swoich poważnych kłopotów. A więc przede wszystkim: wątek. Trudno dać z siebie wszystko, gdy co pewien czas plączą się nici, w czółenku. Trzeba zatrzymywać maszynę, tracić czas na wiązanie wątku, uważać, aby nie spowodowało to defektu w tkaninie. Wszystko to denerwuje i przeszkadza w pracy. Słusznie więc wielowarsztatowcy apelują do kierownictwa fabryki, aby pamiętali, że każdemu z tkaczy, a wielowarsztatowcom przede wszystkim, należy się jak najlepszy wątek, jak najlepsza obsługa maszyn, jak najlepsza osnowa. Pracują przecież przede wszystkim dla podniesienia dobrobytu gospodarczego kraju i rzeczą wszystkich jest w pracy tej im dopomóc.

Kierując się ku wyjściu spoglądamy na kartki, zatknięte przy krosnach. Na nich notuje się ilość wątków. Przeciętnie ilość ich sięga do 70, 71 tysięcy co stanowi około 150 procent normy. Jak na „dwunastki" są to wyniki zasługujące na wyróżnienie.

*

Kiedy przekraczamy próg fabryki myślimy wciąż o nich: o Sawickiej z Rudy Pabianickiej, o Korzeniowskiej, Pyziakowej, Seweryniakowej i innych wielowarsztatowcach z PZPB nr 1 w Łodzi. Takie są proste i bezpośrednie, pełne entuzjazmu, a jednocześnie i powagi, z jaką traktują swą pracę. A przecież są dziś na ustach całej klasy robotniczej, fotografie ich zdobią szpalty dzienników, udzielają wywiadów dla prasy itp. Nie uderza im to jednak, jak owa przesłowiowa „sodowa woda" do głowy, która niestety szumi dziś tak często w głowach ludzi, uważających się za bardziej wyrobionych życiowo, niż nasze „robotnicze gwiazdy".

Życzymy im wszystkim, aby pracą swą dobrze zasłużyły się narodowi,

**Tow. Seweryniakowa Józefa.**

a dla swych rodzin i bliskich stały się chlubą i podporą dzięki swym dzielnie i słusznie osiągniętym zarobkom.

**Pich.**

# Naprawa wagonów kolejowych

## dobiegnie w tym roku końca

Ze sprawozdania złożonego przez dyrektora departamentu, inż. Młodeckiego na Zjeździe Naczelników Służby Mechanicznej PKP wynika, że praca parowozów w tym roku będzie większa niż przewidywano.

Co się tyczy wagonów osobowych — w tym roku ilostan zwiększono o 700 wag. Prawdopodobnie do jesieni **wszystkie wagony osobowe, przeznaczone do naprawy, zostaną wyrobione i już w 1949 r. będzie można przystąpić do konserwacji wagonów.**

Najwięcej trudności napotyka **sprawa oświetlenia gazowego wagonów osobowych** — wobec braku potrzebnych części; pierwsze ich dostawy spodziewane są w lipcu br. Obecnie mamy już 1150 wagonów osobowych z czynnym oświetleniem gazowym.

Najmniej korzystna sytuacja panuje w tej chwili na odcinku wagonów towarowych. Pomimo, że warsztaty wykonywują ponad 1.000 odbudów miesięcznie — napływ wagonów uszkodzonych i potłuczonych jest b. poważny i ilość chorego taboru towarowego, oczekującego naprawy wzrasta.

# Zbiory warzyw

## zapowiadają się pomyślnie

Według napływających z całego kraju meldunków, **tegoroczne zbiory warzyw zapowiadają się pomyślnie i pokryją w zupełności zapotrzebowanie wewnętrzne, a nawet pozwolą na eksport niektórych warzyw za granicę.**

Dotychczasowe warunki atmosferyczne były pomimo silnych ochłodzeń w końcu kwietnia i maja na ogół pomyślne, tak, że obecne zbiory nie będą ustępowały zeszłorocznym. Dotyczy to przede wszystkim roślin kapustnych i korzennych. Ogórki ucierpiały nieco wskutek przymrozku w nocy z dn. 22 na 23 maja, ale przeprowadzony natychmiast trzeci siew całkowicie uzupełni te braki. Pomidory ukażą się na rynku w dużych ilościach, jeśli tylko nie nastąpi dłuższy okres opadów, które dopomogłyby w rozwoju grzybków pasożytniczych.

W chwili obecnej jesteśmy w pełni zbiorów wczesnych warzyw. Zwraca uwagę wielka podaż sałaty. Obok inspektowych ukazały się w sprzedaży także gruntowe kalafiory i kapusta. W związku ze wzrastającą podażą na rynku daje się zauważyć ustawiczna zniżka cen.

# Kongres KCZZ

## w grudniu b .r.

Na 23 bm. zostaje zwołane do Warszawy posiedzenie Plenum Komisji Centralnej Zw. Zaw. Na porządku dziennym posiedzenia znajduje się szereg ważnych spraw. M. in. plenum KCZZ ma: 1) sprecyzować stanowisko ruchu związkowego wobec zagadnień kulturalno-oświatowych, 2) omówić nowe zagadnienia struktury organizacyjnej, 3) wysłuchać sprawozdania przewodniczącego KCZZ, tow. Witaszewskiego z ostatniego posiedzenia wydziału wykonawczego Światowej Federacji Zw. Zaw. itp.

Na posiedzeniu omawiane będą także przygotowania do Kongresu KCZZ, którego termin w kołach związkowych określony jest na początek grudnia br. Prace Biura Kongresowego postępują naprzód; szczególnie intensywnie pracują Komisje: Statutowa, Propagandowa i Finansowa.

# Włókniarze

## na Wspólny Dom

Na fundusz Budowy Centralnego Domu Zjednoczonych Partii klasy robotniczej, wpłynęły następujące sumy:

**Od Zarządu Głównego Związków Zawodowych Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego w Polsce — 1.500.000 zł.**

**Od I-go Oddziału Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego w Łodzi — 250.000 zł.**

**Od Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Bydgoszczy — 30.980 zł.**

**— Nie mogę się zdecydować na jaki kolor mam przefarbować kostium.**

# Z FRONTU PRACY

**W PZPB Nr 1** w tkalni na 12 krosnach osiągnęła Genowefa Grzesik 112,6 proc., Józefa Seweryniak 107,6 proc. i Maria Pyziak 105,4 proc. Na „czwórkach" wyróżnili się Antoni Kilanowski (158,6 proc.), Alicja Krygier (138 8 proc.) i Stanisława Kocjasz (114,2 proc.). W przędzalni odznaczyły się Maria Żóraw (172,1 proc.) Bronisława Świtoniak (166,6 procent), Józefa Kucharska (163 proc.) i Maria Dubis (158,6 proc.).

**W PZPB Nr 2** w przędzalni (6 stron) uzyskała Genowefa Strzała 135,8 proc., a Maria Stelmaszczyk 133,9 proc. Janina Jasińska (4 strony) osiągnęła 141,7 proc., Bronisława Woźniak 137,2 proc. a Józefa Burska (3 strony) 145,4 proc. W tkalni na „szóstkach" odznaczyły się Maria Drelich (171,8 proc.) Maria Drzewiecka (166,2 proc.), i Maria Jaworska (165,8 proc.). Bronisław Ciuła uzyskał 165 proc. Na „czwórkach" wyróżniły się Helena Płachta (180,2 proc.). Zofia Wielińska (157 7 proc.). Kazimierz Baraniak uzyskał 154,3 proc.

**W PZPB Nr 3** w tkalni we współzawodnictwie zespołowym zespół majstra Tosika (141 proc.) wyprzedził zespół Szora (130,5 proc.) zespół Banaszczyka (145,8 proc.) wyprzedził zespół Człapińskiego (140 proc.), a zespół Józefa Zalasy (115 7 proc.) uległ zespołowi Józefa Kurzyńskiego (122,7 proc.). Bronisława Deka (4 krosna) uzyskała 177 proc., a Stanisława Pawełczyk 176 proc.

**W PZPB Nr 4** w tkalni (16 krosien automatycznych), odznaczyły się Eugenia Walczak (172 proc.), Eugenia Makota (169 proc.), Walentyna Laufer (165 proc.)

**W PZPB Nr 5** w przędzalni (4 strony) osiągnęła Stanisława Krawczyk 161,5 proc., a Maria Duda 160 proc. Stanisław Zakrzewska (3 strony) uzyskała 170 proc. a Helena Łaska 155 5 proc. W tkalni na 4 krosnach wyróżnił się Czesław Kaczmarek (187,4 proc.). Dalsze miejsca zajęli Tadeusz Nowakowski (182,9 proc.), Stanisława Gorzyńska (182,6 proc.) Antonina Sadowska 182,3 proc.) i Jadwiga Szcześniak (177,3 proc.).

**W PZPB Nr 7** w tkalni na „czwórkach" uzyskała Stefania Jędraszczyk 175,9 proc., a Józefa Kruk 175,4 proc. W przędzalni 780 wrzec.) odznaczyły się Anna Pawlak (170,7 proc.) i Maria Woźniak (165 1 proc.).

**W PZPB Nr 9** (750 wrzec.) Genowefa Frankowska osiągnęła 144,4 proc., a Weronika Kacprzak 144,1 proc. W tkalni na „szóstkach" na czoło wysunął się Stanisław Kubik (163,7 proc.). Feliksa Pakulska uzyskała 161,3 proc., a Józef Zakrzewski 159,2 proc.

**W PZPB Nr 14** w przędzalni wyróżniły się Gertruda Kujawińska (165 proc.), Krystyna Olejnik 162 proc.) i Bronisława Grudzień (158 proc.). W tkalni na 6 krosnach osiągnęła Kazimiera Szklarek 159,9 procent.

**W PZPB Nr 16** odznaczyły się prządki Julia Górczak (163 proc.), Józefa Nowak (154,5 proc.) i Zofia Florek (156 proc.).

**W PZPB Nr 22** w przędzalni (3 strony) Apolonia Lasoń i Kazimiera Pycio osiągnęły po 153,1 proc. a Karolina Gogolewska i Feliksa Sobczak (4 strony) po 163 6 proc.

**W PZPB w Rudzie Pabianickiej** w tkalni (10 krosien) odznaczyły się Marta Majer 145 proc.) i Bolesława Nowak (130 proc.). Helena Kowalczyk (8 krosien) uzyskała 159,9 proc., a Anna Czapczyńska 156 9 proc. Na „szóstkach" Janina Klopotek osiągnęła 162,4 proc. i Zofia Maślak 160,2 proc. W przędzalni (3 strony) wyróżniły się Józefa Grądzka (174 proc.) i Anna Nowak (163 proc.).


Kino **„GDYNIA"**

**DZIŚ PREMIERA!**

**4. 6. 48 r. — 10. 6. 48 r.**

**Program aktualności**

**krajowych i zagranicznych Nr 15**

P. K. F. 23/48 TENIS

PSTRĄGI PAFAWAG

(Pr. 243)


# Świeże jabłka

## Ani kreseczki ponad to

*Niemcy w przede dniu swej klęski poczęli się chwytać przeróżnych środków. W ramach jak najszerzej pojętej obrony przeciwlotniczej pobudowali wielką ilość basenów na wodę: ten żywioł miał ich uchronić przed skutkami bomb. Pozostałe z tego okresu zbiorniki, dotychczas nie otoczone nigdzie ani drutem — kolczastym, ani — zwyczajnym, służą za miejsca kąpieli, pławienia bydła i... śmietniki.*

*Na placu Norberta Barlickiego (dawny Zielony Rynek) był taki basen. Uciekający okupant pobliskiego bazaru rybnego, spodziewając się zgodnie z przewidywaniami propagandy, powrotu do Łodzi, wrzucił do tego basenu kilka ozdobnych ryb.*

*Dzieci znajdywały wiele radości w urządzaniu połowów na te egzotyczne okazy. Z czasem basen zamienił się w bagno, zatruwające swymi wyziewami powietrze, ryby wyzdychały, aż wreszcie władza, upoważniona do troski o estetyczny wygląd miasta, przystąpiła do czynu.*

*I pewnego dnia przyjechały motopompy, strażacy zabrali się z wielką gorliwością do dzieła i oto w czasie pewnej zimowej odwilży zasadzono na miejscu owego basenu ozdobne krzewy i drzewa.*

*Gdy przyszła wiosna i skwerek pokrył się bujną zielenią, pierwszą czynnością przekupek i przekupniów było przechodzenie przez trawnik tam i nazad. W wyniku tego ruhu ludności roślinność nie co przydeptano. Nie pomogły ostrzeżenia i mandaty: ludzie mają w sobie coś, co jest właściwie — fałszywie pojętą wolnością (omijania zakazów).*

*Plac Norberta Barlickiego jest jednym z najpiękniejszych zakątków Łodzi. Pokryty jest tafłami. W środku niego znajduje się ładnie pomyślany architektonicznie basen. Basen ten jest obramiony słupami, które zapewne mają spełniać przeznaczenie pergoli; obecnie służy do oparcia znużonym sprzedawcom sałaty.*

*Na skraju tego ozdobnego basenu stoi spękana kłoda z nieczynną rączką do pompowania wody. Obok tej kłody leży druga, podobna do pierwszej jak kropla do kropli. Ta leżąca bliźniaczka doprasza się od niepamiętnych czasów o wywiezienie jej, albo też przeznaczenia jej do jakiegoś innego ozdobnego użytku.*

*Nie chcę być drobiazgowym: łatwo widzieć bełkę w cudzym oku... Czy jednak w czasie urządzenia skweru nie można było jednej pary koni skierować do tego zakątka? oglądnąć ten basen, przecież nasz, i zobaczyć, co się tam dzieje?*

*Albo po prostu zasypać, skoro zbędny, zasadzić na nim drzewa i krzewy, lub też usunąć z niego gnijące jarzyny, które stanowią bazę wypadową dla much*

*Mimo upodobania do przekraczania zakazów, służących naszemu wspólnemu dobru, my Polacy mamy jednak szacunek do rozporządzeń: wykonujemy je skrupulatnie, ale nigdy ani jednej kreseczki ponad to.*

*A możeby tak tę kłodę rozsadzić od wewnątrz przy pomocy kali chloricum, albo pozwolić na jej przepiłowanie. Przydałaby się ludziom na podpałkę.*

*A basen?*

*Zaprowadzić w nim hodowlę żab.*

*Byłoby wieczorami przyjemnie i swojsko. Jak zawsze u nas.*

*YES.*

## Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), — Czyńskiego (Rokicińska 53), Dancerowej (Zgierska 63), Nowińskiej - Koprowskiej (Plac Wolności 2), Stanielewicza (Pomorska 91), Siniećkiej (Rzgowska 51).

## TEATRY

**TEATR WOJSKA POLSKIEGO**
Dziś o godz. 19 arcydzieło Szekspira „Otello". Reżyseria H. Szletyńskiego.
UWAGA: Bilety wykupione na przedstawienie „Otello" na dzień 1.6 ważne będą w dniu 9.6, a na dzień 2.6.—dn. 10.6.

**TEATR POWSZECHNY**
Dziś teatr nieczynny.
W niedzielę dn. 6 czerwca premiera dwóch arcydzieł komedii francuskiej: „Mistrz Piotr Pathelin" w reżyserii Jerzego Merunowicza, w dekoracjach i kostiumach Z. Strzeleckiego, z udziałem K. Dejmeka, Rachwalskiej i Kłosińskiego w rolach głównych oraz „Grzegorz Dyndała" Moliera, w przekładzie Boya-Żeleńskiego, w reżyserii Danuty Pietraszkiewicz, w oprawie scenicznej Z. Strzeleckiego, z udziałem: S. Łapińskiego w roli tytułowej Macherską i Pągowskim w rolach głównych.

**TEATR KOMEDJI MUZYCZNEJ „LUTNIA"**
Piotrkowska 243, tel. 107-25
Dziś i codziennie „ROSE - MARIE". Początek o godz. 19.15.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34**
Dziś i codziennie o godz. 19.15 farsa Noel Cowarda „SEANS".

**TEATR „OSA" ul. ZACHODNIA Nr 43**
Telefon 140-09
Z powodu przygotowań do otwarcia teatru letniego w ogrodzie i prób generalnych — przedstawienie zawieszone.

**TEATR „SYRENA" Traugutta 1**
Dziś jedno przedstawienie 19.30 komedii G. Dregely — „DOBRZE SKROJONY FRAK" z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta. Kasa czynna cały dzień.

## Kina

**ADRIA** — ul. Marszałka Stalina 1: „Zenobia — 18.30, 20.30, niedz. 16.30.
**BAŁTYK** — ul. Narutowicza 20: „Timur i jego drużyna" — 17, 19, 21, niedziele 15.
**BAJKA** — ul. Franciszkańska 31: „Ostatni Etap" — 18, 20.30, niedz.
**GDYNIA** — ul. Daszyńskiego 2: Program aktualności kraj. i zagran. Nr 15 — godz. 12, 13 16, 17 18, 19, 20, 21.
**HEL** — ul. Legionów 2/4. „Biały Kieł" — 17, 19, 21, niedz. 14.
**MUZA** — Ruda Pabianicka: „Oflag XXVII" — 18, 20, niedz. 16.
**POLONIA** — ul. Piotrkowska 67: „Życie Emila Zoli, godz. 16, 18.30 21, niedz. 13.30.
**PRZEDWIOŚNIE** — Żeromskiego 74/76: „Czarodziejskie ziarno" — 18, 20, w niedz. 16.
**ROBOTNIK** — ul. Kilińskiego 178: „Płomień nowego Orleanu" — 17, 19, 21, niedz. 15.
**ROMA** — ul. Rzgowska 84: „Znak Zorro" — 18 20, niedz. 16.
**REKORD** — ul. Rzgowska 2: „Guwernantka" — 18, 20.30 niedz. 15.30.
**STYLOWY** — ul. Kilińskiego 123: „Stalowe serca" — godz. 16.15, 18.15, 20.15, niedz. 14.15.
**ŚWIT** — Bałucki Rynek 5: „Noc grudniowa" — godz. 18.30, 20.30, niedz. 16.30.
**TĘCZA** — ul. Piotrkowska 103: „Stalowe serca" — 17, 19, 21, niedziele 15.
**TATRY** (w ogrodzie). Polska — dodat. z wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga — Warszawa— 17, 19, 21, niedz. 15.
**WISŁA** — ul. Daszyńskiego 1: „Casablanca" — godz. 17, 19, 21, dodatkowy seans 13, niedz. 13.
**WŁÓKNIARZ** — ul. Zawadzka 16: Życie Emila Zoli — 15.30, 18 20.30, niedz. 13.
**WOLNOŚĆ** — ul. Napiórkowskiego 16: Życie Emilia Zoli" — 15.30, 18, 20.30, niedz. 13.
**ZACHĘTA** — ul. Zgierska 28: „Aleksander Newski—18, 20.30, niedz. 15.30.

## RADIO

**PIĄTEK, 4 CZERWCA**

12.04 Dziennik, 12.15 „Ravel i Debussy" 12.50 Interludium z płyt, 13.00 „Odbudowa wsi", 13.05 „Z naszych stron", 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty, 14.00 „Pieśni Stanisława Moniuszki", 14.50 Muzyka obiadowa, 15.20 Chwila muzyki, 15.25 Wiadom. sportowe, 15.30 Felieton pt. „Drukarnia" nowy film polski", 15.40 Muzyka rozrywkowa 16.00 Dziennik, 16.25 „W walce o zdrowie". 16.30 Audycja dla chorych, 16.45 Audycja dla młodzieży 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy, 18.00 „Mozaika muzyczna" 18.45 „Zaklęty dwór", 19.15 Muzyka, 20.00 Trans. cz. oficjalnej otwarcia nowej sali Filh. Miejskiej w Łodzi, 21.30 Dziennik wieczorny 22.47 Koncert życzeń, 23.00 Ostatnie wiadomości.

**KOMUNIKAT DYREKCJI FILHARMONII ŁÓDZKIEJ**
Dyrekcja Filharmonii Łódzkiej przypomina, że na uroczysty koncert symfoniczny w nowej sali Filharmonii, który odbędzie się dziś t.j. dnia 4 bm. bilety sprzedawane nie będą. Wstęp tylko za zaproszeniami wydanymi przez Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi. Wszelkie passe-partout straciły ważność dnia 31 maja b. r. Nowe passe-partout wydaje Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi ul. Adama Próchnika 11.

# Jeszcze w 1948 r. wejdzie w życie
# reforma ubezpieczeń społecznych
## Uwzględni ona interesy szerokich rzesz pracujących

Od pewnego czasu krążą wersje o mających nastąpić zmianach w obowiązującym obecnie w Polsce systemie ubezpieczeń społecznych.

**Sprawa ta interesuje żywo olbrzymią masę ubezpieczonych, a także działające na terenie Łodzi instytucje ubezpieczeń społecznych.**

Pierwsi oczekują zmian, które nagięłyby do życiowych wymogów sztywne postanowienia aktualnych przepisów, drudzy — również stoją na stanowisku, że **system ubezpieczeniowy dziś obowiązujący (stworzony jeszcze za rządów sanacyjnych), przeżył się i nie odpowiada obecnym warunkom i potrzebom mas pracujących.**

Zainteresowaliśmy się bliżej całą tą sprawą. Okazuje się, że krążące wersje nie są bezpodstawne i, że **znajdujemy się istotnie**

W PRZEDE DNIU POWAŻNEJ REFORMY

**ubezpieczeń społecznych.**

W sprawie tej powołana już została przy Min. Pracy i Opieki Społecznej komisja, która nawiązała kontakty z wszystkimi ubezpieczelniami i **drogą ankiety zebrała materiały, ilustrujące braki dotychczasowych przepisów oraz postulaty, wysuwane przez organizacje ubezpieczeniowe z ZUS-em na czele.**

W skład komisji, przygotowującej reformę ubezpieczeń wchodzą przedstawiciele nauki, delegaci zainteresowanych władz oraz związków zawodowych. Pierwsze wyniki prac komisji wskazują na to, że **można liczyć się z wprowadzeniem reformy w życie jeszcze przed końcem bieżącego roku.**

Zebraliśmy u osobistości, które uczestniczyły w pracach nad projektowaną reformą garść interesujących szczegółów, na podstawie których można zorientować się o kierunku w jakim pójdą wszelkie zmiany w ustawodawstwie socjalno-ubezpieczeniowym.

Reformy zmierzają — co zasługuje na specjalne podkreślenie — do

UPOWSZECHNIENIA UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

w Polsce. Znaczy to, że z **dobrodziejstw ubezpieczenia i lecznictwa społecznego będą mogły korzystać jak najszersze warstwy ludności pracującej w Polsce aż po drobnych wytwórców włącznie.**

Oto pierwsza, zasadnicza zmiana.

Dalszy wniosek, jaki wysunięty został przez komisję, to **ujednolicenie struktury organizacyjnej ubezpieczeń społecznych.**

Ma być stworzona jedna centralna instytucja dla wszystkich rodzajów ubezpieczeń. Aparat terenowy tej nowej centrali pokrywałby się z podziałem administracyjnym państwa (województwa, powiaty, miasta wydzielone). Nowa instytucja centralna **przejęłaby kompetencje ZUSu, Ubezpieczalni Społecznych i Państw. Funduszu Emerytalnego.**

Do niej m. in. należeć mają wypłata emerytur państwowych, kolejowych, samorządowych, na wypadek starości i niezdolności do pracy etc.

Projekt przewiduje dalej ujednolicenie rent i **dąży do zapewnienia każdemu człowiekowi pracy, który wyszedł z czynnego procesu produkcji**

MINIMUM EGZYSTENCJI

Ma być m. in. ustalona jedna zasadnicza renta dla wszystkich, z dodatkami za wysługę lat, za długą pracę w jednym zakładzie, dla przodowników pracy, za owocną działalność społeczną itd.

Według projektu **całkowitą składkę ubezpieczeniową pokrywać będzie pracodawca.**

W składce tej mieścić się będą wszystkie rodzaje ubezpieczeń.

Projektowane zmiany, jak nas dalej informują są szczególnie korzystne dla samych ubezpieczonych. Nowy system przewiduje bowiem, że ubezpieczalnia ma się zaopiekować człowiekiem aż do przywrócenia mu całkowitej zdolności do pracy zarobkowej.

**Ubezpieczony będzie mógł leczyć się przez 26 tygodni, ale i po tym czasie nie straci żadnych uprawnień.**

Jeżeli nie odzyska zdolności do pracy, to miast zasiłku chorobowego natychmiast

UZYSKA CZASOWĄ RENTĘ

z możliwością kontynuowania leczenia. Gdyby zaś komisyjnie stwierdzono, że ubezpieczony nie będzie w stanie pracować — wówczas automatycznie przejdzie na rentę stałą.

Nowy projekt przewiduje natomiast **skasowanie ubezpieczeń na wypadek bezrobocia.**

Fundusze nagromadzone w tym dziale przeznaczone zostaną na fachowe szkolenie. Projektodawcy doszli do wniosku, że szkolenie to jest właśnie **najbardziej racjonalną formą zapobiegania bezrobociu, które zasadniczo zagraża osobom nieposiadającym żadnych kwalifikacji.**

Tak w ogólnym zarysie wygląda projekt reformy. Jeżeli prace przygotowawcze zostaną szybko zakończone, możliwe jest, że jeszcze w roku bież. projekt ustawy wejdzie pod obrady Sejmu i wprowadzony zostanie w życie. At.

# Najlepsze zespoły świetlicowe
## przygotowują się do występów w Warszawie

Na terenie całej Polski odbyły się powiatowe, a następnie wojewódzkie eliminacje zespołów. W Łodzi eliminacje te odbyły się w Teatrze Domu Żołnierza, w ubiegłym miesiącu. Było to widowisko jedyne w swoim rodzaju. Przez niewielką scenkę teatru przewinęły się 23 zespoły, z których sąd konkursowy wyróżnił 13 najlepszych. W połowie czerwca zespoły te udadzą się do Warszawy, gdzie wezmą udział w ogólnopolskim konkursie. Ponieważ Warszawa nie jest w stanie pomieścić równocześnie kilkunastu tysięcy artystów z całej Polski, zespoły wyznaczone do końcowych eliminacji podzielone zostały na dwie grupy, z których pierwsza wystąpi w czerwcu, druga w sierpniu. W pierwszych dniach września ogłoszony zostanie ostateczny wynik konkursu.

W dniu wczorajszym ogłoszona została lista nagrodzonych zespołów w wojewódzkich eliminacjach w Łodzi. Są nimi: P.Z.P.B. Nr. 4 za sztukę „Żeńcy", P.Z.P.B. Nr. 3 za sztukę „Sygnały", P.Z.P.B. Nr. 8 za sztukę „Nadzieja", P.Z.P.B. – Pabianice za „Walkę o nowego człowieka" oraz K.E.Ł. za sztukę „Inspektor przyszedł". Tym pięciu wyróżnionym zespołom przyznane zostaną cenne nagrody, ufundowane przez wszystkie łódzkie wydawnictwa oraz szereg organizacji i instytucji.

W tej chwili w dalszym ciągu wre gorączkowa praca nad przygotowaniami do występów w Warszawie. Chcielibyśmy bardzo, aby nasze łódzkie zespoły i tam się wyróżniły. (b)

# Analfabetka—akuszerką
## skazana na 6 lat więzienia

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę, która rzuca smutne światło na panującą jeszcze wśród pewnych ludzi ciemnotę. Zdarzają się jeszcze wypadki, że kobiety nie mogąc lub nie chcąc urodzić dziecka, udają się do pokątnych akuszerek, których zabiegi często powodują kalectwo, a nawet śmierć.

Na ławie oskarżonych znalazła się mieszkanka wsi Brzeziny, Józefa Karnowska, która trudniła się zawodowo spędzaniem płodu. W ciągu ostatnich miesięcy na skutek jej zabiegów zmarły dwie kobiety, trzecia zaś walczy ze śmiercią. Oskarżona jest analfabetką i nie posiada elementarnych wiadomości z zakresu higieny.

Sąd biorąc pod uwagę niski poziom oskarżonej, skazał ją na łączną karę 6 lat więzienia i utratę praw na lat 3. Zaznaczyć warto, że za zawodowe trudnienie się spędzaniem płodu grozi kara do 15 lat więzienia.

# Gdy dorosły bawi się z dziećmi...
## Blacharz wybił dziecku oko

Na podwórzu bawiły się dzieci. Jeden z chłopców, 10-letni Tadeusz Bogusiak trzymał w ręku łuk. Opodal pracował robotnik blacharski Zdzisław Kawczyński. Zainteresowały go manewry chłopców, podszedł i zaproponował przygotowanie strzał do łuku. Nie oparł się przy tym chęci wzięcia udziału w zabawie. Zrobioną przez siebie strzałę okręcił na końcu drutem i strzelił.

Skutki tego były tragiczne. Strzała ugodziła Bogusiaka w oko. Chłopiec okaleczony został na całe życie.

Pociągnięty do odpowiedzialności karnej za swój czyn, Kawczyński twierdził, że nie chciał dziecku zrobić krzywdy. Sąd jednak uznał, że za lekkomyślność nawet karę ponieść musi. Dorosły człowiek powinien zdawać sobie sprawę ze swych czynów.

Kawczyński skazany został na 1 rok więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

# Trujące kosmetyki
## Wystrzegać się produktów niewiadomego pochodzenia

Do małej perfumerii wchodzi kobieta, której nienaturalnie zaczerwieniony naskórek twarzy zwraca powszechną uwagę. Pomiędzy nią, a właścicielką sklepu wywiązuje się następująca rozmowa:

— **„Widzi pani jak wyglądam? Lekarz orzekł, że dostałam zapalenia skóry po zastosowaniu kremu na piegi, który tu nabyłam".**

— **„Nic nie jestem winna w tym wypadku, przecież ja tego kremu nie produkuję".**

— **„A więc cóż to za firma?"**

Obie panie skrupulatnie oglądają pudełko. Na opakowaniu jest wiele napisów: Nev-York, Paris, Varsovie, „Sporządzone z najlepszych surowców", nie ma jednak nazwiska producenta, ani jego adresu.

Z takimi wypadkami spotykamy się często. Kupujący nie wie co kupuje, a sprzedający, co sprzedaje, a wytwórca, który się ukrywa, jest najczęściej fałszerzem. Bez analizy chemicznej nigdy nie wiadomo, w jakim stopniu dany produkt jest szkodliwy. Dlatego więc każdy preparat kosmetyczny musi być sprawdzony w Państwowym Zakładzie Higieny i zarejestrowany pod odpowiednim numerem w Ministerstwie Zdrowia.

Państwowy Zakład Higieny w swej pracy nie żałuje ani czasu, ani trudu. W poważnych wypadkach sprawy kieruje nawet do sądu.

Uważajmy więc na to, co nabywamy. Na preparatach silnie działających, jak np. krem przeciw piegom powinna być zielona opaska. Jest to ostrzeżenie. Po dwóch tygodniach kurację należy przerwać. Tuby z pastą do zębów bywają sporządzane z ołowiu. Ołów w organizmie powoduje zatrucie zwane „saturnizmem", objawiające się bólem głowy i stawów. Dlatego tuba powinna być wewnątrz dobrze pokryta cyną. Zdarzają się wody kolońskie, wyrabiane na alkoholu metylowym, również szkodliwym dla zdrowia. Depilatory zawierają arsen, preparaty do czernienia włosów mają domieszkę srebra, w środkach na piegi jest rtęć, w pudrze bywa bizmut.

**Wszystkie te składniki, to wrogowie czychający na zdrowie człowieka, ukryci pod miłą, pachnącą formą i estetycznym opakowaniem.** (o)

**WALNE ZEBRANIE B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH**
Zarząd Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych Koło Łódź zawiadamia, że dnia 6 czerwca 1948 r. o godz. 8 rano odbędzie się Walne Zebranie Związku w sali dużej CRDK Piotrkowska 243. Obecność wszystkich członków zweryfikowanych obowiązkowa.

## PPS ŻYCIE PARTYJNE

**W piątek dnia 4.6.** o godz. 13 min. 30 w świetlicy pracowników wytwórni waty „Zdrowie" odbędzie się zebranie Kół PPS i PPR.

**Dziś w piątek** dnia 4.6. o godz. 16 odbędzie się ogólne zebranie członków Koła PPS przy M.K.M.O. Referuje tow. St. Kowalski.

**PABIANICE.**
**Dziś w piątek** dnia 4.6. o godz. 18 w lokalu przy ul. Bagatela Nr. 8 odbędzie się odprawa sekretarzy i przewodniczących Kół PPS.

TOW. LUCJANOWI SZWAJCEROWI
**wyrazy współczucia z powodu śmierci Jego trzymiesięcznego synka składa**
**Komitet Dzielnicy „Górnej" PPS**

# Volksdeutschka
## chciała przekupić prokuratora

Stefania Wruk starała się jako volksdeutschka o rehabilitację. Sprawę jej prowadziła viceprokurator Sądu Okręgowego Maria Hasińska. Pewnego dnia Wruk przyszła do pokoju prokuratora i położyła na biurku 1 tys. zł, chcąc w ten sposób wpłynąć na decyzję sądu.

Wruk za usiłowanie przekupstwa została pociągnięta do odpowiedzialności sądowej i skazana na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

# Zakaz sprzedaży
## środków do spędzania płodu

Naczelna Izba Aptekarska, powodowana troską o odrodzenie biologiczne narodu, wystosowała do Izb Okręgowych okólnik, w którym nakazuje aptekarzom zachowanie ostrożności oraz przestrzeganie przepisów o niesprzedawaniu bez recept środków lekarskich, mogących służyć do spędzania płodu.

# Wykłady
## prof. Hirszfelda w Łodzi

Polski Czerwony Krzyż zorganizował w Łodzi kurs przetaczania krwi dla lekarzy i pracowników laboratoryjnych z terenu Łodzi i innych miast Polski. 6-dniowy kurs odbywa się przy Łódzkim Instytucie Przetaczania Krwi PCK pod kierownictwem dyrektora instytutu dr. Stetkiewicza.

Polski Czerwony Krzyż zaprosił znakomitego uczonego, prof. Hirszfelda z Uniwersytetu Wrocławskiego, który wygłosił w ramach kursu dwa wykłady: „grupy krwi" i „najnowsze badania naukowe w dziedzinie grup krwi".

**SPROSTOWANIE.**

W ogłoszeniu „Mięso na kartki R.C.A.", umieszczonym w Kurierze Popularnym z dnia 2 czerwca r.b., podano omyłkowo karty z terenu Woj. Łódzkiego.

Kat. IRD—3, 7—12 R.C.A. — odcinek nr. 21 zamiast

**Kat. IRD—3, 7—12 R.C.A. — odcinek Nr. 26.** co niniejszym prostujemy

# SPORT

## Pokłosie wczorajszego dnia

## Zasłużone zwycięstwo Legii

WARSZAWA. — Legia pokonała swego lokalnego rywala Polonię 1:0 (0:0).

Zwycięstwo wojskowych jest w zupełności zasłużone.

Wojskowi wygrali w najmniejszym stosunku, w jakim mogli to spotkanie rozstrzygnąć na swą korzyść. Polonia nie była groźnym przeciwnikiem dla dobrze usposobionego zespołu Legii, która wystąpiła do meczu bez Oprycha i Wachmana.

W Polonii natomiast zadebiutował na prawym skrzydle, później na środku ataku Szczepaniak. Posunięcie to należało do nieudanych, gdyż wielokrotny reprezentant Polski jest już dzisiaj zbyt wolny i wskutek braku szybkości przegrywał większość pojedynków.

U polonistów należy wyróżnić bramkarza Borucza, który zagrał jedno z najlepszych w swej karierze — spotkań. To samo można powiedzieć o Skromnym. Obaj bramkarze mieli podczas gry wiele roboty chociaż drużyna wojskowych była conajmniej o klasę lepsza w polu.

W pierwszej połowie meczu Legia zdobywa od razu zdecydowaną przewagę, lecz napastnicy jej marnują szereg dogodnych sytuacji.

Atak Polonii przedostaje się pod bramkę przeciwnika jedynie wypadami.

W tej części gry napastnicy Legii zdobywają 5 kornerów, nie mogą jednak wypracować sobie dogodnej pozycji do strzału.

W 29 minucie Jaźnicki ma okazję strzelić bramkę, lecz będąc sam na sam z bramkarzem, strzela w aut.

Po zmianie pól, w dalszym ciągu przewagę ma Legia, lecz ataki jej kończą się na polu przedbramkowym dzięki dobrej grze Wiśniewskiego i Giewartowskiego, oraz doskonałej obronie Borucza w bramce.

W 13-ej minucie gry, Górski zdobywa zwycięską bramkę dla Legii.

Polonia ma okres chwilowej przewagi, dążąc do wyrównania, lecz napastnicy jej nie mogą zdobyć się na skuteczny strzał.

Skromny jest teraz bardziej zatrudniony i broni doskonale wiele niebezpiecznych strzałów.

W 39-tej minucie Legia ma okazję podwyższyć wynik, lecz Górski nie trafia do pustej bramki. Pod koniec meczu gra zaostrza się i toczy się przeważnie na środku boiska.

## I mistrz Polski przegrywa

POZNAŃ. — Rozegrane w Poznaniu spotkanie między miejscowymi rywalami Wartą i ZZK, zakończyło się zwycięstwem Kolejarzy w stosunku 2:0 (1:0).

Do spotkania tego Warta wystąpiła bez Kaźmierczaka, Weissa Smólskiego i Gendery.

O ile defensywa grała bardzo dobrze, to atak Warty nie umiał przeprowadzić żadnej skoordynowanej akcji i grzeszył wielką indolencją strzałową.

Na wyróżnienie z drużyny „zielonych" zasługują: Krzystkowiak — w bramce, Dusik — w obronie oraz Czapczyk i Skrzypiński — w pomocy. Zwłaszcza Czapczyk, poraz pierwszy wystawiony na środkowego pomocnika, okazał się doskonałym sztoperem.

Z drużyny poznańskich kolejarzy która znajduje się w doskonałej kondycji fizycznej, wyróżnili się: Tomiak — w bramce, Tarka — w pomocy oraz Aniola w napadzie.

Gra stała na dobrym poziomie i przeprowadzona została w szybkim tempie.

Bramki dla zwycięskiego zespołu uzyskali: w 44-ej min. Polka po trzykrotnym odbiciu piłki przez Krzystkowiaka oraz w 57-ej min. Aniola po ładnym przeboju. Widzów 7 tys.

## Wisła gromi Garbarnię 4:0 (3:0)

KRAKÓW. — Derby lokalne między Wisłą i Garbarnią zakończyły się wysokim i w pełni zasłużonym zwycięstwem Wisły, która zwłaszcza do przerwy grała znakomicie.

Po przerwie wyczerpała się i w tym okresie częściej dochodziła do głosu Garbarnia, która nie mogła jednak zmusić do kapitulacji dobrego bramkarza Jurowicza oraz dobrze grających obrońców Kubika i Flanka.

Drużyny wystąpiły w najsilniejszych składach.

Wisła: Jurowicz, Kubik, Flanek Dawidowicz, Filek, Łyko Giergiel Gracz, Kohut, Mamon, Cisowski.

Garbarnia: Jakubiak Śliwa, Rakoczy, Górecki, Łasiewicz, Kaliciński, Parpan II, Foryszewski, Nowak, Ignaczak.

Debiut Mamonia, mimo, że grał na nie swojej pozycji (na łączniku, a nie skrzydle) potwierdził raz jeszcze, że zawodnik ten jest pełnowartościowym nabytkiem dla Wisły.

Pierwsze trzy bramki były głównie jego zasługą.

Bardzo dobrze również grał w napadzie Kohut. Obaj skrzydłowi: Giergiel i Cisowski — zawiedli!

W drużynie Garbarni najlepszym był obrońca Rakoczy, któremu dzielnie sekundował bramkarz Jakubiak.

W napadzie wyróżnić można jedynie Nowaka.

W pierwszej połowie gry Wisła miała zdecydowaną przewagę i dzięki dobrej grze Jakubiaka w bramce Garbarnia zawdzięcza utratę tylko trzech goli.

Prowadzenie zdobył w 5-ej min. gry Kohut strzelając drugą bramkę w 40-ej min. Trzecia padła z rzutu wolnego, strzelanego przez Gracza z odległości 25 mtr. Czwartą bramkę zdobył Gracz z rzutu karnego.

Widzów, mimo, iż równocześnie odbywała się uroczystość otwarcia Dni Krakowa" — ponad 10,000.

## 35 tysięcy widzów oklaskuje Ruch

KATOWICE. — Rozegrane na boisku w Hajdukach" „derby" Śląska o mistrzostwo ligi, zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Ruchu w stosunku 2:0 (1:0).

Ruch miał w pierwszej połowie znaczną przewagę, lecz na skutek niedyspozycji strzałowej swoich napastników, uzyskał tylko jedną bramkę w 27-ej min. ze strzału Alszera.

Po przerwie gra była bardziej wyrównana, przy czym pod koniec do głosu doszła drużyna AKS-u, która często bombardowała świątynię leadera tabeli.

Drugą bramkę dla Ruchu zdobył w 52-ej min. Cieślik.

Na 3 min. przed końcem gry Pytel nie wykorzystał rzutu karnego.

W drużynie Ruchu doskonale zagrał bramkarz Wyrobek, który w drugiej połowie spotkania stał się bohaterem meczu. Obok niego bardzo dobrze zagrali: Przecherka, Cieślik, Alszer i Kubicki — w ataku oraz Bartyla na środku pomocy.

W AKS-ie na poziomie zagrali jedynie Pytel i Gajdzik.

Widzów około 35,000.

## Bytomiacy górą

BYTOM. — W meczu piłki nożnej bytomska Polonia pokonała Rymer 2:1 (3:0). Polonia zwycięstwo swe nad Rymerem zapewniła sobie już w pierwszej części gry. Po otrząśnięciu się z chwilowej przewagi Rymera Polonia narzuciła tak ostre tempo że zmusiła do całkowitej kapitulacji zespół rybnicki.

W 18 minucie Krempisz przejmuje piłkę z rzutu wolnego od Wiśniewskiego i pięknym strzałem lokuje ją w siatce.

W 24 minucie Matias zdobywa drugą bramkę dla gospodarzy, a w 2 minuty później Krempisz z przeboju uzyskuje 3 punkt.

Po przerwie obraz gry zmienił się radykalnie.

Całkowitą inicjatywę przejął Rymer i utrzymał ją już do końca meczu.

W 63 minucie najlepszy zawodnik Rymera Piechala zdobywa honorowy punkt dla swej drużyny.

Polonia wyczerpana tempem gry pierwszej połowy tworzy mur, przez który górnicy nie potrafią przejść.

## Tarnovia zbiera „ziarnko do ziarnka"

TARNÓW. — Typowana na zwycięzcę — Cracovia wywiozła tylko jeden punkt, remisując z Tarnovią 1:1 (0:1). Cracovia zagrała o klasę słabiej, niż z AKS-em, a najsłabszą częścią tej drużyny był atak.

Tarnovia zagrała ten mecz bardzo ambitnie i remis jaki uzyskała zupełnie słusznie się jej należał.

Od początku gry, zaznacza się lekka przewaga Tarnovii, lecz napad jej rzadko oddaje strzały na bramkę przeciwnika.

Krakowianie w tym okresie gry są lepsi w polu, lecz pod bramką gubią się.

W 22-ej min. Pirych II z pięknej centry Streita strzela w róg i uzyskuje prowadzenie dla Tarnowian. Krakowianie ruszają do ataku i zdobywają pod koniec I-ej połowy przewagę.

Po zmianie stron znów przeważa Tarnovia, lecz nie potrafi uwidocznić swojej przewagi cyfrowo.

Po wspaniałym solowym przeboju (70 min.) Różankowskiego, strzela on wyrównującą bramkę. Przewaga Cracovii od tego momentu trwa. Jest ona bliska zwycięstwa ,ale prześladuje ją pech.

## Pięściarze Energetyki walczą ze Zrywem

W niedzielę, dnia 6 czerwca 1948 roku o godz. 18 na boisku w Parku Ludowym odbędą się towarzyskie zawody bokserskie, między KSZWM „Zryw" a Związkowym Klubem Sportowym „Energetyka". Sprzedaż biletów w kasie w dniu zawodów.

## Tęcza szkoli adeptów boksu

Sekcja pięściarska klubu sportowego Tęcza rozpoczyna z dniem 10 czerwca na otwartym powietrzu na własnym boisku przy ul. Wólczańskiej naukę sportu pięściarskiego pod kierunkiem rutynowanego instruktora boksu J. Garncarka. Lekcje odbywać się będą trzy razy w tygodniu (poniedziałki, środy i piątki). Zapisy i informacje przyjmuje sekretariat klubu ul. Piotrkowska 272a I piętro.


DRAŻETKI ALTRA

ROŚLINNY ŚRODEK ŁAGODNIE PRZECZYSZCZAJĄCY

Prod. Państw. Fabr. Chem. Farm.
Żądać w Aptekach i Drogeriach.
(PAP 3949)



Państwowe Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego Nr 2
ŁÓDŹ, Al. Kościuszki Nr 23/25
zatrudnią
WYKWALIFIKOWANYCH DZIEWIARZY
na roboty OCZKARKOWE.
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. (PAP 887)


### ZMIANA NAZWISKA

Na podstawie art. 9 ust. 2 dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, że ob. Adam Kiełbasa, zamieszkały w Modliszewicach, gminy i powiatu Końskie, uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Kiełbasa na nazwisko „Kiełbowski". (PAP 888)


P. Z. P. J. - G. Nr 8 w ŁODZI
ZATRUDNIĄ natychmiast:
1 KIEROWNIKA Buchalterii i Finansów oraz
3 samodzielnych KSIĘGOWYCH.
Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Personalnego ul. Hipoteczna Nr 7/9 wraz z podaniem i życiorysem. (PAP 855)


### OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Odbudowy — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie ogrodzenia w Sanatorium w Łagiewnikach.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej nr 17, pokój nr 119 **do dnia 14 czerwca 1948 roku** do godziny 11 w kopertach należycie zamkniętych z napisem: „Oferta na wykonanie ogrodzenia w Sanatorium w Łagiewnikach".

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej nr 17 pokój nr 119.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe — zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł 80.000.— należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej, Łódź, ul. Roosevelta nr 15 a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 3 czerwca 1948 roku.

**Zarząd Miejski w Łodzi**

### OGŁOSZENIE

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Łodzi ogłaszają przetarg nieograniczony na przebudowę murowanego magazynu na posesji przy ul. Dąbrowskiej nr 23/25.

Oferty w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na przebudowę murowanego magazynu drogowego MZK przy ul. Dąbrowskiej nr 23/25" należy składać w Wydziale Technicznym MZK (Łódź, ul. Piotrkowska nr 77) **do dnia 15 czerwca rb.,** w którym to dniu o godzinie 12 nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Wydziale Technicznym MZK przy ul. Piotrkowskiej nr 77, 2 piętro, codziennie w godzinach od 10 do 12.

Wadium przetargowe w wysokości 2 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do Kasy Miejskich Zakładów Komunikacyjnych Łódź, ul. Tramwajowa nr 6 a kwit dołączyć do oferty.

Miejskie Zakłady Komunikacyjne zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę jak również unieważnienie przetargu bez podania powodu.

Łódź, dnia 3 czerwca 1948 roku.

**Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Łodzi**

## OGŁOSZENIA DROBNE

### Lekarze

**DOKTÓR REICHER** — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Południowa 28, druga — siódma wieczorem. —7819

### Poszukiwanie pracy

**POSZUKUJĘ** pracy z dobrym samodzielnym gotowaniem. Sienkiewicza 59/22. —616

### Zagubione dokumenty

**ZAGUBIONO** dowód osobisty, legitymacje Związkową lotniczą, Aeroklubu Łódzkiego, zaświadczenie pobytu w partyzantce na nazwisko Mgr. Brodzki Jerzy, Łódź, ul. 6 Sierpnia 1/3. —615

**ZAGUBIONO** legitymację nauczycielską na nazwisko Krenciszówna Maria. Piramowicza 15. —617

## Gazeta sprzed 100 lat

### „Wiosna Ludów" w prasie polskiej

Z ciekawością bierzemy do ręki wyżółkłą starą gazetę sprzed lat kilkudziesięciu. Bo gazeta z dawnych lat, to jak by głos kogoś żyjącego, który opowiada zdarzenia przeszłości słowami naocznego świadka. Dlatego z taką pasją lubimy grzebać w starych gazetach.

Redakcja „Expressu Wieczornego" uczyniła z tego zamiłowania wielce pożyteczny użytek, wydając specjalny numer poświęcony setnej rocznicy „Wiosny Ludów". W wydaniu „Expressu" sprzed 100 lat (Nr 148 z 30.5.1848) czytamy o tym co się działo w pamiętnym 1848 r. i co więcej czytamy to tak jak byśmy dziś w „Expressie" i w stylu „Expressu" poznawali problematykę świata, w którym żyjemy.

— „Teraz dopiero wiem co się działo 100 lat temu" — pisze jeden z czytelników do redaktora nacz. „Expressu" tow. R. Pragi, po przeczytaniu specjalnego wydania.

„Myśl tego wydania — pisze w artykule wstępnym red. R. Praga — powstała z dążenia aby polskiego czytelnika wprowadzić w atmosferę gorących dni i miesięcy sprzed 100 lat i ukazać mu jak najwyżej ich dynamikę".

Czterostronicowe wydanie „Expressu" z 1848 r. rozpoczyna „najnowsza" wiadomość o buncie ludu paryskiego przeciw królowi i rządom Guizot'a, uzupełniona doniesieniami „własnego korespondenta" o przebiegu walk na ulicach Paryża. Obok, fotografia Karola Marksa, przypominająca, że ten pierwszy rewolucyjny zryw klasy robotniczej, na przełomie dwóch epok dziejów społecznych ludzkości, wiąże się z wydaniem „Manifestu Komunistycznego" gdzie po raz pierwszy określona została przodująca rola proletariatu i klasy robotniczej w walce o postęp ludzkości.

Nieco dalej na stronach tego wydania z 1848 r. znajdujemy odgłosy rewolucyjne z innych krajów. Garibaldi zapowiada uwolnienie ludu włoskiego spod tyranii Burbonów; chwieje się monarchia Habsburgów w Austro-Węgrzech; w Berlinie król pruski Fryderyk Wilhelm IV kapituluje przed barykadami powstańców, zaś na ziemiach polskich staje do walki o społeczne wyzwolenie chłop wielkopolski i bije wojska pruskie pod Miłosławem. W Pradze obraduje kongres słowiański.

Pomiędzy doniesieniami z różnych frontów walki rewolucyjnej przewijają się sylwetki bohaterów rewolucyj 1848 r. i wiadomości o zdradzie burżuazji, która w obawie przed socjalnymi skutkami rewolucyjnego wrzenia przeszła na stronę arystokracji i plutokracji.

I wreszcie — jak w każdej gazecie — znajdujemy tam wiele ciekawostek i niedyskrecji dnia codziennego, które odsłaniają kulisy rozgrywających się wielkich zagadnień. Oto Adam Mickiewicz rozmawiał z papieżem Piusem IX i gwałtownie tłomaczył mu, że „myśl boża skryła się teraz pod robotniczym ubraniem ludu paryskiego". Juliusz Słowacki pisze list z Wrocławia, że „700.000 dusz walczy wspaniale z całym królestwem". W Paryżu cieszy się powodzeniem pieśniarz Pottier, twórca „Międzynarodówki".

Obraz tego pasjonującego okresu historii uzupełniony jest aktualną kroniką Warszawy, z której poznajemy jej dawne życie kulturalne i stare obyczaje. Autentyczne drobne ogłoszenia z gazet warszawskich sprzed 100 lat współczesny przegląd prasy i stare ryciny podnoszą walor tego eksperymentu prasowego którym „Express" przysłużył się dobrze sprawie popularyzacji „Wiosny Ludów" w naszym społeczeństwie.

## Nowa organizacja

### studium wstępnego przy wyższych uczelniach

W obecnym roku akademickim Min. Oświaty zamierza zwrócić baczną uwagę na **Studium Wstępne przy wyższych uczelniach.**

Ma ono za zadanie przygotować do studiów wyższych **tych kandydatów, którzy nie posiadają wykształcenia, wymaganego do wstępowania na uczelnie akademickie.** Na Studium Wstępne przyjmowane są osoby od 21—32 lat życia, mające za sobą conajmniej 1 rok pracy zawodowej w charakterze pracownika w publicznym lub prywatnym zakładzie pracy. Jako pracę uważa się również pracę na roli w gospodarstwie rodzinnym.

Kandydaci do Studium Wstępnego powinni wykazać się albo pochodzeniem ze środowiska, które miało utrudniony dostęp do nauki, albo pracą społeczną lub udziałem w walkach o wolność i demokrację, względnie pobytem w niemieckich obozach koncentracyjnych.

Nauka na Studium Wstępnym trwa jeden rok. Studium Wstępne dzieli się na trzy grupy programowe — humanistyczną, matematyczno-fizyczną i przyrodniczą. Po zakończeniu nauki odbywa się egzamin końcowy.

Absolwenci Studium Wstępnego, którzy złożyli egzamin z wynikiem pomyślnym przechodzą automatycznie na I rok studiów tego wydziału, na który zostali zakwalifikowani przez komisję kwalifikacyjną.

Słuchacze, którzy odpadli przy egzaminie końcowym Studium Wstępnego, kierowani są do odpowiedniej klasy szkoły średniej ogólnokształcącej dla dorosłych lub na kurs kształcący zawodowo.

W bieżącym roku akademickim 1948/49 projektowanych jest około 4 tys. miejsc dla kandydatów na Studium Wstępne.


Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego **poszukuje natychmiast: 1 inżyniera elektryka, 1 technika mechanika, 2 techników elektryków, 4 monterów elektryków, 2 wykwalifikowane maszynistki ze znajomością korespondencji handlowej.**

Zgłoszenia kierować do Wydziału Personalnego Elektrowni Łódzkiej — **Łódź, ul. Daszyńskiego 58,** pokój Nr 23, załączając podanie, własnoręcznie napisany życiorys oraz zaświadczenie z ostatniego miejsca pracy. (PAP 3879)


### PRZETARG NIEOGRANICZONY

Wydział Powiatowy w Łowiczu ogłasza przetarg nieograniczony **na budowę domu Powiatowego Związku Samorządowego w stanie surowym bez materiału. — Wielkość budynku ca 5.000 m³.**

Oferty w kopertach zalakowanych składać należy do biura Wydziału Powiatowego w Łowiczu (pokój Nr 3), w terminie do dnia 15 czerwca r. b., do godz. 10, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert o godz. 11.

Podkładki przetargowe otrzymać można będzie od dnia 8. 6. 1948 r. w biurze Wydziału Powiatowego. — Wadium przetargowe ustalono na 100.000 zł, płatne gotówką lub papierami wartościowymi w Kasie Wydziału Powiatowego.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferenta, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania motywów i prawa roszczenia do jakichkolwiek odszkodowań.

(PAP 3967)


**ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU ŁÓDZKIEGO**
**POSZUKUJE firmy lub osób, które podejmą się**
**PRANIA ODZIEŻY ROBOCZEJ i OCHRONNEJ (około 1000 kompletów miesięcznie) we własnych urządzeniach (pralni).**
Oferty z podaniem warunków kierować do Wydziału Administracyjnego Elektrowni Łódzkiej, ul. Daszyńskiego Nr 58, pokój 72. (PAP 3876)



Redaguje Zespół.
RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.
SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-94

| | |
|---|---|
| Redaktor Naczelny | 130-46 |
| Zastępca Red. Nacz. | 112.54 |
| Sekretarz Redakcji | 144-18 |
| Dyr. Administracyjny | 136-91 |
| Dyr. Delegatury „Wiedza" | 268.92 |
| Wydział Czasopism | 257-93 |
| Dział Ogłoszeń | 256.87, 222-27 |
| Ekspedycja | 261-89 |
| Rozdzielnia | 272-67 |

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68 Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł. 150, z dostawą przez pocztę — zł. 120, z odbiorem w Administracji — zł. 100, prenumerata zbiorowa (od 20 egz.) zł. 60.
Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2. D—01892